PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

4

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 95 — ROK VIII ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 21 KWIETNIA 1952 ROKU CENA 10 GR.

Wymiana depesz z okazji VII rocznicy polsko-radzieckiego układu o przyjaźni

DO
TOWARZYSZA N. M. SZWERNIKA,
PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM
RADY NAJWYŻSZEJ
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIK RADZIECKICH
MOSKWA — KREML

Z okazji siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia narodu polskiego i moje własne dla narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej i dla Was osobiście.

W dniu dzisiejszej rocznicy naród polski śle narodom radzieckim wyrazy braterskiej miłości i wdzięczności za przyjaźń i nieustanną, bezinteresowną a ofiarną pomoc, która pozwala mu dziś budować zręby ustroju socjalistycznego, umacniać niewzruszone fundamenty swej niepodległości i bezpieczeństwa, pogłębiać zwartość obozu pokoju przeciw wichrzeniom podżegaczy wojennych.

Przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego, przewodzącego światowemu obozowi pokoju i demokracji, jest dla narodu polskiego źródłem zapału i energii w jego pracy i walce o rozwój Polski Ludowej oraz o utrwalenie pokoju między narodami.

BOLESŁAW BIERUT

DO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA B. BIERUTA
WARSZAWA

Z okazji siódmej rocznicy podpisania radziecko - polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, o przyjęcie przyjacielskich życzeń od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz ode mnie osobiście, wraz z życzeniami dalszych sukcesów dla narodu polskiego.

N. SZWERNIK

DO
GENERALISSIMUSA J. W STALINA
PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK
RADZIECKICH
MOSKWA — KREML

W dniu siódmej rocznicy podpisania polsko - radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje własne, dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, dla Rządu Radzieckiego i dla Was osobiście.

Z frontu pracy i walki o pokój i przedterminowe wykonanie 6-letniego Planu budowy fundamentów socjalizmu, naród polski śle Wam, Towarzyszu Premierze, swemu Wielkiemu Przyjacielowi i Chorążemu światowej walki o pokój, wyrazy głębokiej miłości oraz zapewnienie, iż nieustannie umacniać będzie i pogłębiać braterską przyjaźń z narodem radzieckim, będącą fundamentem niepodległości i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, rękojmią jej rozkwitu i ważnym czynnikiem wzmacniającym obóz pokoju.

JÓZEF CYRANKIEWICZ
Prezes Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej

DO
PREZESA RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA J. CYRANKIEWICZA
WARSZAWA

Proszę Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Was osobiście, Towarzyszu Premierze, o przyjęcie mych pozdrowień i serdecznych życzeń dalszych sukcesów, z okazji siódmej rocznicy podpisania radziecko - polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej.

J. STALIN

W dniu 60-lecia urodzin tow. Bieruta



18 kwietnia br. w 60 rocznicę urodzin Przewodniczącego KC PZPR, Prezydenta RP Bolesława Bieruta, odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademia zorganizowana przez Komitet Centralny PZPR. NA ZDJĘCIU: kadet Zygmunt Cieślak wręcza Prezydentowi kwiaty w imieniu delegacji Wojska Polskiego.
CAF — fot. Zygm. Wdowiński

W siódmą rocznicę historycznego układu

Naród polski pozdrawia Józefa Stalina i składa gorące wyrazy wdzięczności za serdeczną pomoc i przyjaźń

Przemówienie radiowe premiera Józefa Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). Z okazji 7 rocznicy polsko-radzieckiego układu z dn. 21 kwietnia 1945 r. — premier Józef Cyrankiewicz wygłosił przez radio następujące przemówienie.

Są daty w dziejach narodu, które historia zapisuje na swoich kartach, by trwały w pamięci potomnych. Do takich wielkich dat w dziejach naszego narodu należy dzień 21 kwietnia 1945 roku. Tego dnia, lat temu siedem, podpisany został w Moskwie polsko-radziecki układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Doniosły akt, jeden z tych aktów, które zwiastują początek nowej epoki w życiu narodu i wyznaczają bieg historii narodu na przyszłość.

Podpisy złożone owego dnia na akcie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim były udokumentowaniem przełomu, który zrodził się w najbardziej tragicznych dla narodu polskiego latach drugiej wojny światowej.

W+ dy to, gdy kraj nasz znajdował się w niewoli hitlerowskiej okupacji, gdy Oświęcim, Majdanek, Treblinka i setki innych obozów były miejscem tortur i zagłady milionów naszych rodaków, gdy ulice Warszawy i wszystkich innych miast spływały krwią rozstrzeliwanych, wtedy to właśnie z Moskwy rozległy się słowa o Polsce niepodległej, silnej i demokratycznej, której wskrzeszenie jest jednym z celów narodowo-wyzwoleńczej wojny, prowadzonej przez Związek Radziecki.

Wtedy to właśnie na ziemi bohaterskich narodów radzieckich, walczących o wolność wszystkich ludów, powstał drugi zawiązek nowej odrodzonej polskiej siły zbrojnej — Dywizja Kościuszkowska, a z niej Pierwsza Armia — obok Armii Ludowej walczącej w kraju. I stamtąd — z radzieckiej ziemi — ruszyła potężna, zwycięska ofensywa, która wbrew obłudnemu odwlekaniu utworzenia drugiego frontu przez aliantów zachodnich — zadać miała cios śmiertelny hitlerowskiemu panowaniu i przywrócić narody Europy do wolności i niepodległości.

(Dalszy ciąg na str. 2)

W dniu urodzin Prezydenta załoga Pafawagu złożyła meldunek o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych

WROCŁAW (PAP). — Inicjatorzy wielkiego ruchu socjalistycznego współzawodnictwa zobowiązaniowego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i święta międzynarodowej solidarności klasy robotniczej — 1 Maja — robotnicy Wrocławskiej Fabryki Wagonów Pafawag zameldowali o zwycięskim wykonaniu swego czynu produkcyjnego. Dumny meldunek o wykonaniu ponadplanowej produkcji wartości 1.330 tys. złotych, zamiast zadeklarowanej 1.250 tys. zł. złożyła załoga Pafawagu w serdecznym liście wysłanym do Prezydenta w dniu Jego urodzin — 18 bm.

Na str. 3 zamieszczamy artykuł
Przewodniczącego KC PZPR
tow. BOLESŁAWA BIERUTA
pt. „PARTIA KLASY ROBOTNICZEJ — KIEROWNICZA SIŁA NARODU POLSKIEGO"
Artykuł ten ukazał się w dzienniku „Prawda" dnia 18 bm.

Fundament niepodległości i rozwoju Polski Ludowej

Siedem lat temu, 21 kwietnia 1945 roku, podpisany został układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między ZSRR i Polską demokratyczną. Był to akt historyczny, przekreślający 20-lecie wrogiej wobec Związku Radzieckiego polityki polskich rządów burżuazyjnych; akt znamionujący przełom w stosunkach polsko - radzieckich, o który walczyła klasa robotnicza pod przewodem KPP, a następnie PPR.

Układ z 21 kwietnia otwierał w historii Polski nową erę wolności i socjalizmu. Przyjaźń z ZSRR w erze tej jest granitowym fundamentem naszej suwerenności, pomoc ZSRR umożliwia odrobienie wiekowego zacofania, przykład ZSRR jest drogowskazem w marszu ku socjalizmowi. „Znaczenie tego układu — mówił towarzysz Stalin w przemówieniu wygłoszonym z okazji podpisania układu — polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między — Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni...". Akt z 21 kwietnia był uwieńczeniem zwycięstwa klasy robotniczej, która dzięki pomocy Związku Radzieckiego i czołowej partii międzynarodowego proletariatu — WKP(b) mogła poprowadzić naród drogą wskazaną przez wielkich nauczycieli ludzkości, Lenina i Stalina.

Dzięki wejściu na tę drogę kraj nasz jest dziś olbrzymim warsztatem, w którym naród polski wykuwa lepsze jutro, buduje socjalizm. Właśnie dziś, w 7 lat po podpisaniu układu, ze szczególną wyrazistością uprzytomniamy sobie, że wszystko, co osiągnęliśmy dotychczas, zawdzięczamy przede wszystkim Związkowi Radzieckiemu, doświadczeniom i pomocy ideologicznej ze strony WKP(b), która uczy nas twórczego stosowania zasad Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina w codziennej praktyce budowy socjalizmu.

„Związek Radziecki — powiedział przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR, Bolesław Bierut — umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo zadecydował o klęsce faszyzmu w Europie. Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo bezpośrednia obecność Armii Radzieckiej obezwładniła naszego wroga klasowego".

Dzięki oparciu się na doświadczeniach WKP(b), na naukach Lenina i Stalina, uniknęliśmy błędów, za które przyszłoby nam zapłacić utratą niezawisłości narodowej. Z doświadczeń WKP(b) partia nasza uczy się bezkompromisowej walki z wewnętrznym wrogiem klasowym i agenturami imperializmu, uczy się jak utrwalać głęboki związek z masami pracującymi, uczy się szkolić i wysuwać śmiało nowe kadry robotniczo - chłopskie we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Krajowi Socjalizmu i osobiście towarzyszowi Stalinowi zawdzięczamy powrót nad Odrę, Nysę i Bałtyk. Związek Radziecki obronił na konferencji poczdamskiej prawo narodu polskiego do Ziem Odzyskanych i do granicy na Odrze i Nysie przeciwko wszelkim matactwom anglo - amerykańskiego imperializmu.

Historia uczy, że agresywna polityka amerykańskiego imperializmu zagraża naszym narodowym interesom. Popierając interesy monopolistów niemieckich, imperialiści amerykańscy pozbawili nas po I wojnie światowej znacznych połaci Górnego Śląska, pozbawili nas Gdańska i ograniczyli nasz dostęp do Morza Bałtyckiego, oni to pomogli odbudować monopolistom niemieckim maszynę wojenną, i rezultatem tej zbrodniczej polityki było dojście do władzy Hitlera, a później agresja hitlerowska przeciw narodom Europy. Naród polski zapłacił za politykę burżuazji polskiej, wysługującej się imperialistom francuskim, angielskim, amerykańskim i niemieckim, milionami ofiar II wojny światowej.

Także i dziś imperializm amerykański, główny wróg narodu naszego, knuje potworny spisek przeciw pokojowi świata. W Trizonii przygotowuje się wskrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu i uzbrojenie go, jako głównej siły uderzeniowej przeciw Związkowi Radzieckiemu, Polsce Ludowej i innym krajom demokratycznym.

Stalinowskiej polityce pokoju i poszanowania praw narodów zawdzięczamy powstanie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której rząd i lud uznał granicę na Odrze i Nysie za polsko - niemiecką wieczystą granicę przyjaźni i pokoju.

Naród nasz walczy aktywnie w szeregach światowego obozu pokoju, którego przodującą siłą są narody Związku Radzieckiego. Najważniejszym odcinkiem walki o pokój w Europie jest obecnie walka o zjednoczenie Niemiec na zasadach demokratycznych. W nocie z 10 marca i w odpowiedzi na noty mocarstw zachodnich z 9 kwietnia rząd ZSRR wezwał mocarstwa zachodnie do przyśpieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i przedłożył projekt zasad tego traktatu. Zgodnie z interesami obozu pokoju i zgodnie z dążeniami narodu niemieckiego, zjednoczone Niemcy byłyby państwem bez amerykańskich baz na swym terenie, bez ciężarów imperialistycznej okupacji.

Inicjatywa radziecka wobec Niemiec została z radością powitana przez szerokie rzesze społeczeństwa polskiego. Jesteśmy żywotnie zainteresowani, by Niemcy były zjednoczonym, pokojowym i demokratycznym państwem.

Pomoc Związku Radzieckiego wzbogaca nasz kraj o nowe wielkie obiekty przemysłowe. Pomoc ta stworzyła warunki dla nieznanego w dziejach naszego narodu rozwoju gospodarczego, maszyny radzieckie, przykład socjalistycznego budownictwa Kraju Rad, wiedza radzieckich ekspertów i fachowców pomagają nam budować prędzej i lepiej.

Naród polski wie, że sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest fundamentem naszej niepodległości i fundamentem naszej socjalistycznej przyszłości. Sojusz ten i przyjaźń wzmacniamy i zacieśniamy, wkładając wszystkie swe wysiłki w prace nad budową Polski socjalistycznej, w pracę nad wzmożeniem potęgi wielkiego obozu pokoju, któremu przewodzi genialny wódz i nauczyciel Józef Stalin.

Prezydent Bolesław Bierut dziękuje za pozdrowienia

DO
PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR
TOWARZYSZA JÓZEFA STALINA
MOSKWA — KREML

Z całego serca dziękuję Wam, Drogi Towarzyszu Stalinie, za Wasze serdeczne życzenia z okazji mego sześćdziesięciolecia.

Pragnę zapewnić Was, że naród polski będzie nieustannie umacniał więzy przyjaźni i braterstwa z bohaterskimi narodami Związku Radzieckiego — ostoi pokoju i wolności, nadziei całej ludzkości.

Zjednoczona ludowo-demokratyczna Polska nie będzie szczędziła swych sił dla wzmocnienia toczącej się pod Waszym przewodem świętej walki wszystkich miłujących wolność narodów o zachowanie i utrwalenie pokoju na całym świecie.

BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, 19 kwietnia 1952 r.

Życzenia od przyjaciół

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA B. BIERUTA
WARSZAWA

Z okazji Waszego sześćdziesięciolecia proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, przyjąć moje serdeczne powinszowania. Życzę Wam dobrego zdrowia i dalszych sukcesów w Waszej działalności dla dobra narodu polskiego i niewzruszonej przyjaźni między narodami naszych krajów.

N. SZWERNIK

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA B. BIERUTA
WARSZAWA

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin proszę przyjąć serdeczne gratulacje narodu chińskiego, Rządu Chińskiej Republiki Ludowej i moje własne.

Pod Waszym kierownictwem naród polski wśród ruin i zniszczeń, spowodowanych przez hitlerowskich grabieżców, zbudował państwo, które z każdym dniem staje się bardziej kwitnące, wolne i szczęśliwe. Sukcesy osiągnięte przez naród polski w budowie społeczeństwa socjalistycznego dobitnie świadczą o haniebnej klęsce agresorów, a także o wielkiej niezwyciężonej sile obozu pokoju i demokracji.

Życzę Wam jeszcze większych osiągnięć na polu budownictwa socjalistycznego oraz w walce o pokój na całym świecie, jak również życzę Wam zdrowia i długich lat życia.

Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej
MAO TSE TUNG

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA

W związku z 60-leciem Waszych urodzin ślę Wam, Drogi Towarzyszu, me najgorętsze gratulacje i życzenia. W imieniu rządu, narodu i moim własnym pozwólcie mi wyrazić Wam i za Waszym pośrednictwem zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu, głęboką wdzięczność za jego poparcie i sympatię dla narodu koreańskiego, broniącego honoru, wolności i niepodległości swojej Ojczyzny.

Życzę Wam, Drogi Towarzyszu, dobrego zdrowia i długich lat życia dla dobra i szczęścia narodu polskiego.

Prezes Rady Ministrów
Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
KIM IR SEN

DO
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

Szczęśliwy jestem, iż mogę z okazji 60-lecia Waszych urodzin przesłać Wam w imieniu narodu i rządu Vietnamu oraz moim osobistym najlepsze życzenia zdrowia i długich lat życia. Oby pod Waszym dalekowzrocznym kierownictwem naród i rząd Rzeczypospolitej Polskiej osiągał dalsze wielkie sukcesy w dziele budowy socjalizmu i obrony pokoju na całym świecie. Łączę braterskie pozdrowienia.

Prezydent Demokratycznej Republiki Vietnamu,
HO SZI MIN

TOWARZYSZ BOLESŁAW BIERUT
WARSZAWA

DROGI TOWARZYSZU BIERUCIE!

Z okazji 60 rocznicy Waszych urodzin pozwólcie przekazać Wam serdeczne pozdrowienia Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i moje osobiste najlepsze życzenia. Dziś pod Waszym kierownictwem Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, urzeczywistniając marzenia i dążenia wielu pokoleń polskich rewolucjonistów, buduje silną, niepodległą Polskę, kraj szczęśliwego narodu, tworzącego nowe, socjalistyczne życie.

Zapewniam Was, że partia nasza czynić będzie wszystko, by umacniać niewzruszoną przyjaźń narodu polskiego i narodów Czechosłowacji, by ramię przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim i w oparciu o jego ofiarną pomoc zbudować w naszych krajach niezwyciężoną twierdzę pokoju i socjalizmu.

Z całego serca życzę Wam najlepszego zdrowia, byście przez długie, długie lata prowadzili naród polski po drodze socjalizmu ku szczęśliwej przyszłości.

Komitet Centralny
Komunistycznej Partii Czechosłowacji
KLEMENT GOTTWALD

(Dalszy ciąg życzeń i pozdrowień dla Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta, zamieszczamy na str. 2).

Wczoraj odbył się Wiosenny Uliczny Bieg Sztafetowy o Nagrodę Przechodnią redakcji „Głosu Robotniczego"



Zasłużony mistrz sportu, Jadwiga Głażewska (Ogniwo) — na trasie biegu.



Na placu przed siedzibą Zarządu Łódzkiego ZMP. Przedstawiciele redakcji i ŁKKF witają zawodników. (Szczegółowe sprawozdanie z biegu zamieszczamy na stronie 4).



Aby być pierwszym na mecie, trzeba dać z siebie maksimum wysiłku.

Życzenia od przyjaciół

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA

Szanowny Towarzyszu Prezydencie! W dniu 60-lecia Waszych urodzin ślę Wam w imieniu wszystkich pokój miłujących Niemców i swoim własnym najserdeczniejsze gratulacje.

Lud pracujący Niemiec śledzi z radością i podziwem dumne osiągnięcia, jakie naród polski zdobywa pod Waszym kierownictwem, a które znajdują wyraz w nowym, wielkim i doniosłym dziele konstytucyjnym Waszego Państwa. Wasza niestrudzona praca na rzecz pogłębienia przyjaźni między naszymi krajami i nieograniczone poparcie, otrzymywane przez naród niemiecki ze strony Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i narodu polskiego w walce o zjednoczone, pokój miłujące i demokratyczne Niemcy, wywołują w naszym narodzie największe uznanie i głęboką wdzięczność.

W granicy pokoju na Odrze i Nysie widzą wszyscy pokój miłujący Niemcy podstawę dobrosąsiedzkich stosunków między naszymi narodami. Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz pokój miłujący ludzie w całych Niemczech przeciwstawią się wszelkiej próbie podżegaczy wojennych mącenia przyjaźni między naszymi narodami. Główną treścią ich narodowej walki będą wielkie perspektywy, wskazane w nocie rządu radzieckiego do mocarstw zachodnich o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i tym samym o zachowanie pokoju światowego.

Życzę Wam, Towarzyszu Prezydencie, najlepszego zdrowia i twórczych sił, jak również dalszych osiągnięć w budowie szczęśliwego i pokojowego życia dla narodu polskiego.

Proszę przyjąć wyrazy mego głębokiego poważania.

W. PIECK.

DO
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
PRZEWODNICZĄCEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
WARSZAWA

DROGI TOWARZYSZU!

Z okazji sześćdziesiątej rocznicy Waszych urodzin przyjmijcie najlepsze życzenia i serdeczne, braterskie pozdrowienia Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących, całego węgierskiego ludu pracującego i ode mnie osobiście. Odwieczna przyjaźń i solidarność ludu pracującego Węgier i Polski pogłębiła się jeszcze bardziej i uzyskała nową treść z chwilą, gdy okryty chwałą Związek Radziecki wyzwolił nasze kraje. Dziś naród polski i węgierski kroczą ramię przy ramieniu z wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, budując socjalizm i broniąc pokoju przeciw imperialistycznym agresorom.

Polski lud pracujący, kierowany przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i przez Was, Drogi Towarzyszu, odbudował w szybkim tempie swą ojczyznę, zniszczoną przez wojnę i osiągnął wielkie sukcesy na drodze budownictwa socjalistycznego. W dniu sześćdziesiątej rocznicy Waszych urodzin życzymy Wam z całego serca, Drogi Towarzyszu, wielu lat zdrowia i owocnej pracy dla dobra bratniego narodu polskiego i dla obrony pokoju.

Z serdecznym, komunistycznym pozdrowieniem

MATYAS RAKOSI
Generalny Sekretarz
Węgierskiej Partii Pracujących

BOLESŁAW BIERUT
POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA
WARSZAWA

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin przyjmijcie serdeczne pozdrowienia od włoskich komunistów i demokratów.

Życzymy Wam jeszcze wielu lat owocnej pracy na czele partii robotniczej narodu polskiego dla dobra wspólnej sprawy pokoju i socjalizmu.

PALMIRO TOGLIATTI

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA

W imieniu Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej gratuluję Panu 60-lecia urodzin oraz wielkiego dzieła dokonanego przez naród polski pod Pańskim światłym i czujnym kierownictwem. Budowa nowej Polski stanowi ważną rękojmię pokoju na świecie oraz przyjaźni między narodem francuskim i polskim. Życzymy Panu długich lat życia oraz pomyślności dla narodu polskiego.

JOLIOT — CURIE
Przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej.

BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT LUDOWEJ POLSKI

Ze wzruszeniem, dumą i radością pozdrawiamy Was w dniu sześćdziesięciolecia Waszych urodzin.

Lata życia Waszego zbiegały się z największymi wydarzeniami historycznymi, podczas których odgrywaliście świadomą i coraz bardziej odpowiedzialną rolę.

Wasze wspaniałe zasługi zdobyły Wam zasłużone wysokie miejsce wśród rewolucyjnych przywódców i bojowników, którzy przynieśli zaszczyt Polsce i chwałę międzynarodowej klasie robotniczej.

Pozdrawiamy Was jako jednego z wybitnych przywódców komunizmu, godnego ucznia Marksa, Lenina i Józefa Stalina, wielkiego twórczego kontynuatora ich nauki.

Całym sercem przyłączamy się do tych milionów w Polsce i na całym świecie, które życzą dzisiaj długiego życia i stałych sukcesów Bolesławowi Bierutowi — jednemu z największych synów Polski w walce o pokój i socjalizm.

Z braterskim pozdrowieniem.

HARRY POLLITT
Sekretarz Generalny
Komunistycznej Partii W. Brytanii

DO
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
WARSZAWA

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej przesyła Wam w imieniu ludu francuskiego gorące pozdrowienia. Lud francuski widzi w Waszej osobie niezmordowanego bojownika o wyzwolenie narodowe i społeczne narodu polskiego.

Komuniści francuscy i wszyscy prawdziwi patrioci, którzy łączą zawsze miłość ojczyzny z przyjaźnią dla wszystkich narodów, gratulują Wam sukcesów w walce, jaką prowadziliście na czele Polskiej Partii Robotniczej w duchu wierności nauce Lenina — Stalina. przeciwko odchyleniu nacjonalistycznemu i koncepcjom obcym klasie robotniczej.

W Waszej niestrudzonej pracy kierownika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, partia Maurice Thoreza życzy Wam nowych osiągnięć w obronie pokoju oraz na drodze do socjalizmu, oświetlonej przykładem ZSRR.

Za Komitet Centralny
Francuskiej Partii Komunistycznej
JACQUES DUCLOS

BOLESŁAW BIERUT
POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA
WARSZAWA

DROGI TOWARZYSZU!

Z okazji 60-tej rocznicy Waszych urodzin Komunistyczna Partia Finlandii pozdrawia Was, kierownika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Prezydenta Polskiej Republiki Ludowej. Olbrzymie budownictwo, realizowane przez naród polski w ścisłej współpracy ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i pod Waszym kierownictwem, jest jeszcze jednym dowodem słuszności i prawdziwości nauki Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina i daje nam, komunistycznym partiom krajów kapitalistycznych, wielki przykład, uskrzydlający nas do naszej wspólnej walki o zwycięstwo obozu demokracji i socjalizmu na całym świecie. Życzymy Wam, Drogi Towarzyszu, długich lat życia i zdrowia dla dalszej owocnej pracy dla dobra narodu polskiego i całej ludzkości

CENTRALNY KOMITET
KOMUNISTYCZNEJ PARTII FINLANDII
PESSI ALTONEN

Naród niemiecki ślubuje Prezydentowi Bierutowi

że w walce o pokój kroczyć będzie ramię przy ramieniu z narodem polskim

Przemówienie premiera O. Grotewohla na akademii w Berlinie

BERLIN (PAP). Momentem kulminacyjnym Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej była uroczysta akademia w Berlinie dnia 18 bm., urządzona z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Bolesława Bieruta. Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Otto Grotewohl, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

W osobie Bolesława Bieruta czcimy wielkiego polskiego męża stanu, wodza polskiej klasy robotniczej oraz czołowego bojownika o pokój i o porozumienie między narodami.

W tej uroczystej chwili pozdrawiamy Bolesława Bieruta, a z naszymi życzeniami dla Niego i dla narodu polskiego łączymy zapewnienie, że uczynimy wszystko, aby umocnić i pogłębić przyjaźń między narodami polskim i niemieckim. Konieczność mocnej przyjaźni między naszymi dwoma sąsiednimi narodami jest dziś bardziej oczywista niż kiedykolwiek — w obliczu wspólnej walki przeciwko planowanej wojnie amerykańskiej i ze względu na wspólne dzieło obrony pokoju w Europie.

Istnienie niezawisłych, miłujących pokój, demokratycznych Niemiec — stwierdził dalej mówca — odpowiada interesom wszystkich narodów Europy, zwłaszcza zaś interesom sąsiadów, którzy niejednokrotnie padali ofiarą zbójeckiego najazdu imperialistów niemieckich. Naturalne jest więc, że nota rządu radzieckiego do trzech mocarstw zachodnich, zawierająca projekt podstaw traktatu pokojowego z Niemcami oraz odpowiedź rządu radzieckiego tym mocarstwom z dnia 2 kwietnia 1952 roku, wywołały we wszystkich krajach wielkie wrażenie i znalazły radosny oddźwięk wśród wszystkich ludzi miłujących pokój.

Zrozumiałe jest — oświadczył następnie premier Grotewohl — że również naród polski powitał gorąco propozycje Związku Radzieckiego, jako doniosły wkład w sprawę walki o zjednoczone, pokój miłujące Niemcy, o zapobieżenie ponownej agresji niemieckiej, o utrzymanie i umocnienie pokoju światowego. Odrodzenie agresywnego imperializmu i militaryzmu niemieckiego, dążenia imperializmu amerykańskiego do przekształcenia Niemiec Zachodnich w bazę wypadową przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, krajom demokracji ludowej i Związkowi Radzieckiemu — wszystko to, rzecz jasna, wywołało również w narodzie polskim usprawiedliwioną troskę o swe bezpieczeństwo.

Naród niemiecki — mówił dalej premier Grotewohl — musi zdać sobie sprawę, że między rewizjonistyczną polityką mocarstw zachodnich wobec granicy pokoju na Odrze i Nysie, a ich polityką przygotowywania trzeciej wojny światowej zachodzi ścisły związek. Wszelki rewizjonizm w stosunku do granicy na Odrze i Nysie jest otwartą propagandą wojenną. Toteż jasne uznanie granicy na Odrze i Nysie za granicę pokoju między Niemcami a Polską stanowi rozstrzygającą broń w walce przeciwko przygotowaniom do nowej wojny.

Zaproponowane w projekcie rządu ZSRR uregulowanie spraw terytorialnych na podstawie układu poczdamskiego stanowi rozwiązanie jedynie realne również dla narodu polskiego.

Możemy dziś stwierdzić z zadowoleniem, że nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej, lecz również w Niemczech Zachodnich miliony Niemców uznają wielką doniosłość przyjaźni niemiecko-polskiej i granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju.

Możemy również stwierdzić, że poczyniliśmy wielkie postępy w rozwijaniu nieubłaganej walki z rewizjonizmem podsycanym przez imperializm amerykański i z nagonką antypolską uprawianą przez odradzający się imperializm niemiecki.

Premier Grotewohl przypomniał następnie, że w deklaracji warszawskiej i w układzie zgorzeleckim z dnia 6 lipca 1951 r. oba narody osiągnęły całkowitą normalizację i stabilizację stosunków na ustalonej i istniejącej granicy niemiecko-polskiej.

Przypominając słowa Prezydenta RP, że polska klasa robotnicza i postępowe warstwy narodu polskiego nie utożsamiały nigdy narodu niemieckiego z faszyzmem hitlerowskim, mówca oświadczył:

Dzisiaj łączy nas mocna i serdeczna przyjaźń, która staje się coraz ściślejsza i trwalsza. Nasze narody mogą i będą współżyć w trwałym pokoju. Jest to możliwe, ponieważ dzisiaj uregulowane są wszystkie kwestie sporne i stworzony został mocny fundament pokoju oraz niezniszczalnej przyjaźni.

Stosunek do Polski i do łączącej oba narody granicy pokoju na Odrze i Nysie jest dzisiaj najlepszym kryterium dla oceny, czy ktoś chce pokoju i szczęścia w Europie oraz dla swojej własnej ojczyzny.

Tak właśnie ostro i dobitnie — podkreślił premier Grotewohl — musimy postawić sprawę granicy pokoju na Odrze i Nysie i sprawę przyjaźni narodu niemieckiego do narodu polskiego w obliczu odwetowej polityki zachodnich podżegaczy wojennych.

Kończąc swe przemówienie premier Grotewohl powiedział:

Cóż lepszego powiedzieć możemy Prezydentowi Polski Ludowej Bolesławowi Bierutowi w 60 rocznicę Jego urodzin, aniżeli złożyć ślubowanie, że w walce o pokój kroczyć będziemy ramię przy ramieniu z narodem polskim, w niezachwianej pewności zwycięstwa słusznej sprawy pokoju, połączeni nierozerwalnymi więzami przyjaźni i wzajemnej pomocy obu narodów, zjednoczeni w wielkim froncie pokoju pod przewodem jego wielkiego chorążego — Józefa Stalina.

Wielki wiec w Warszawie w 7 rocznicę wyzwolenia więźniów z obozów hitlerowskich

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. w sali MBP w Warszawie odbył się uroczysty wiec poświęcony 7 rocznicy wyzwolenia więźniów z hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W wiecu, który zgromadził liczne rzesze mieszkańców Warszawy, udział wzięli również członkowie delegacji zagranicznych: ks. Karol Fischer z NRD oraz Jean Roger, sekretarz Francuskiego Związku b. Więźniów Politycznych, członków ruchu oporu i partyzantów .

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza

(Dalszy ciąg ze strony 1)

I wtedy właśnie w najczarniejszych dniach okupacji, naród polski na wieść o tym co dzieje się na ziemi radzieckiej poczuł, że nie jest już więcej samotny.

Jakże dobrze poznał naród polski gorycz osamotnienia w obliczu najazdu faszystowskiego, na którą skazała go zdradziecka polityka burżuazji.

Naród nasz, który w roku 1918, odzyskując dzięki Rewolucji Październikowej niepodległość, pozwolił sobie narzucić obszarniczo - kapitalistyczne jarzmo, którego klasy rządzące robiły wszystko, aby odizolować go od pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, które powstało na gruzach caratu — naród nasz, którego klasy posiadające wysługiwały się mocarstwom imperialistycznym, śmiertelnym wrogom Związku Radzieckiego, naród nasz doprowadzony został tą wrogą wobec Związku Radzieckiego polityką do katastrofy wrześniowej i w koszmarną noc hitlerowskiej okupacji, zdradzony przez swoje klasy rządzące, pozostawiony sobie samemu przez tak zwanych sojuszników zachodnich — był znowu samotny, jak przez cały okres zaborów.

Wtedy to właśnie Związek Radziecki podał nam bratnią dłoń przyjaźni i sojuszu. Polska przestała być bezwolnym obiektem podstępnej gry imperialistów szukających łatwego łupu. Naród radziecki który pierwszy sam sobie wywalczył wolność, obalając cara i kapitalizm, naród radziecki, który pierwszy wzniósł na swych ziemiach ustrój wolności człowieka i sprawiedliwości społecznej — przyniósł nam z kolei wolność i całą swą potęgą osłonił naszą młodą niepodległość przed wszelkimi zamachami.

Naród polski mógł w spokoju zabrać się do odbudowy kraju i mógł podjąć dzieło budowania nowego ustroju.

Układ z dnia 21 kwietnia 1945 roku stworzył wszelkie warunki byśmy mogli dokonać tego ogromnego dzieła.

Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy odzyskanie niepodległości, Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy nasze granice zachodnie. Dzięki niemu powróciły do Polski ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, bez których byt naszego państwa byłby niemożliwy. Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy przetrwanie najtrudniejszych chwil w początkach niepodległego bytu, kiedy od pomocy radzieckiej zależała możliwość wyżywienia kraju i możliwość uruchomienia najbardziej podstawowych gałęzi naszej gospodarki. Przyjaznej współpracy ze Związkiem Radzieckim, pomocy Związku Radzieckiego zawdzięczamy możliwość realizacji Planu Trzyletniego i możliwość realizacji Planu 6-letniego. Jakże wspaniałym symbolem bezinteresownej pomocy ze strony Związku Radzieckiego jest szlachetny dar ofiarowany przez rząd radziecki Warszawie — Pałac Kultury i Nauki, dar który tyle radosnego wzruszenia wywołał w narodzie polskim. Przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego jest dla milionów Polaków nieodpartym dowodem nowych, braterskich stosunków między naszymi krajami. Jakby mogło toczyć się życie w naszym kraju, jakby mogły rosnąć wielkie budowle socjalizmu, którymi rozkwita nasza ojczyzna, bez tej przyjaźni, pomocy i współpracy? Radzieckie maszyny budowlane stały się częścią warszawskiego krajobrazu i oczywiście nie tylko warszawskiego. O ileż szybciej mogą nasi robotnicy i inżynierowie rozwiązywać trudne problemy swojej pracy, kiedy zdolności, talenty, energia i doświadczenia naszego narodu znajdują oparcie w doświadczeniach radzieckich i dzięki temu zdobywają możliwość szybszej realizacji.

Gdy uczony, pisarz czy artysta polski tworzy dziś swe dzieła, wówczas jego talenty, zdolności i twórcze poszukiwania wzbogacone są osiągnięciami i doświadczeniami przodującej nauki i sztuki radzieckiej.

Każdy działacz społeczny stojący w ogniu walki o socjalizm w naszym kraju wie, że znajdzie naukę i natchnienie w przebogatych doświadczeniach pierwszego kraju socjalizmu.

Taka jest prawda dnia powszedniego w Polsce budującej socjalizm. Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, jego pomoc i przykład weszły w krew naszego narodu. Dlatego to w gorączce naszej codziennej pracy nad wznoszeniem podstaw socjalizmu w naszym kraju, nad umacnianiem jego potęgi, nad tworzeniem jego dobrobytu i rozwijaniem naszej kultury narodowej nigdy nie zapominamy, czym jest dla nas przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego.

Dzieło tworzenia nowego życia na polskiej ziemi odbywa się w trudnych warunkach. W warunkach ostrej walki z wrogiem wewnętrznym, z rozbitkami klas wyzyskiwaczy, z obcą agenturą. na którą liczą i którą wspierają imperialiści hitlerowsko - amerykańscy. Przecież znowu, jak przed laty kilkunastu rozbrzmiewa z ust rzeczników imperializmu głos nienawiści i odwetu.

Znowu jak przed laty kilkunastu z ust następców Hitlera rozlega się wołanie o nasze ziemie. Zachciewa się im Szczecina i Wrocławia, Poznania i Katowic, Olsztyna i Opola, Torunia i Gdańska.

Ci, którzy podżegają do wywołania nowej wojny światowej i którzy już dziś na koreańskiej ziemi pokazują przy pomocy bomb bakteriologicznych, że potrafią być okrutniejsi i bezwzględniejsi niż Hitler, ci knują spiski przeciw naszym granicom, naszemu bezpieczeństwu i niepodległości. Imperialiści amerykańscy sprzymierzeni z niedobitkami pruskiego militaryzmu i hitlerowskiego faszyzmu głoszą otwarcie hasła odwetowe. Sytuacja jest jednak z gruntu inna niż przed wrześniem 1939 roku, bo naród polski czuje za sobą potęgę wielkiego mocarstwa socjalistycznego, które przez usta swego rządu powiada twardo i zdecydowanie, że sprawa granic Polski jest ostatecznie i definitywnie przesądzona i nie podlega żadnej dyskusji.

Naród polski czuje u swego boku bratnie narody demokracji ludowej, demokratyczne Niemcy, ludowe Chiny. Bo naród polski wie, że dzięki Związkowi Radzieckiemu nie jest już osamotniony, że jest ogniwem w potężnym łańcuchu państw pokoju i socjalizmu opasującym jedną trzecią kuli ziemskiej od Łaby po dalekie wybrzeża Oceanu Spokojnego. Naród polski wie, że znajduje się wśród ośmiuset milionów ludzi, którzy zawdzięczają swe wyzwolenie ideom Wielkiego Października.

Taka jest rzeczywistość polityczna, w której tworzymy naszą przyszłość. Rzeczywistość ta wyrasta bezpośrednio z ducha i litery wielkiego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy zawartego lat temu siedem między wolnym narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego, które przyniosły nam wolność. Gdy pod układem złożone zostały podpisy przedstawicieli obu narodów — Józef Stalin, którego geniusz sprawił, że wolność zwyciężyła — mówił: „Układ ten stanowi rękojmię niepodległości nowej, demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi, jej rozkwitu".

Wiemy, że tak właśnie było w ciągu ubiegłych lat siedmiu, tak jest dziś i tak będzie jutro.

Bo układ z dnia 21 kwietnia 1945 roku był od pierwszej chwili układem dokonywających się faktów, realizowanych każdego dnia, każdej godziny, faktów, które składały się i składają na pomyślność naszego narodu. I naród polski urzeczywistniał, urzeczywistnia i urzeczywistniać będzie ten układ z tą samą wiernością, szczerością i oddaniem co naród radziecki. Budujemy w oparciu o przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego potęgę swej ojczyzny, wiedząc, że każdy przyrost tej potęgi jest zarazem przyrostem siły obozu pokoju. Budujemy ją dzięki temu, że nie jesteśmy więcej osamotnieni na straży naszej niepodległości, naszych granic, naszego bytu, naszej przyszłości. Z nami jest nieugięty pogromca faszyzmu Związek Radziecki — z nami jest wódz światowego obozu pokoju — Józef Stalin, którego słowa skierowane do naszego Prezydenta, Bolesława Bieruta, w dniu Jego 60-lecia z taką serdecznością mówią o naszym Prezydencie i z taką siłą o nowej zjednoczonej, niepodległej, ludowo-demokratycznej Polsce.

W dniu 21 kwietnia, w siódmą rocznicę wielkiego układu naród polski budujący pod wodzą swojego Prezydenta Bolesława Bieruta socjalizm, śle braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi radzieckiemu i składa najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności i oddania temu, który swą wielką przyjaźnią dla narodu polskiego, swą serdeczną troską i mądrą myślą, wskazuje nam drogę ku wielkiej i pięknej przyszłości — Józefowi Stalinowi.

Podziękowanie towarzysza Bieruta za serdeczne życzenia

Wszystkim zakładom pracy, jak również zrzeszeniom, organizacjom, instytucjom, uczelniom, szkołom — wszystkim obywatelom i towarzyszom, którzy nadesłali mi swoje życzenia z okazji mego 60-lecia — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

BOLESŁAW BIERUT

Wielotysięczna rzesza Polaków i Niemców manifestowała w Zgorzelcu i Goerlitz na cześć Prezydenta Bieruta

WROCŁAW (PAP). W dniu urodzin Prezydenta Bieruta kilkanaście tysięcy mieszkańców naszego Zgorzelca i niemieckiego miasta Goerlitz manifestowało wspólnie na cześć dostojnego solenizanta.

W godzinach wieczornych wielotysięczne rzesze robotników, inteligencji i młodzieży zgromadziły się nad Nysą. Na trybunach, ustawionych po obu stronach rzeki, zajęli miejsca przedstawiciele miejscowych władz, partii i organizacji społecznych. Zgodnie rozbrzmiewały okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta, Wilhelma Piecka i wodza światowego obozu pokoju — Generalissimusa Stalina.

Robotnicy łódzcy podejmują dodatkowe zobowiązania produkcyjne

Załoga ZPW im. Niedzielskiego na uroczystej masówce poświęconej podsumowaniu wyników czynu na cześć 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta, podjęła nowe zobowiązania produkcyjne.

M. in. skręcarka Zakładu „A" — tow. M. Ficke przeszła z obsługi 75 wrzecion na 150. Za jej przykładem poszły inne skręcarki, Woźniak, Kowalik, Broncław, Parol, Ciećwierz, które ze 100 wrzecion przeszły na obsługę 150. Sportowcy Zakładu „F" postanowili w ramach dodatkowych zobowiązań wybudować boisko do siatkówki oraz zorganizować dwie brygady sportowo-produkcyjne. Ogólna wartość zobowiązań dotychczas zrealizowanych przez załogę ZPW im. Niedzielskiego wynosi 1.330.355 zł.

W dniu kiedy cały naród polski obchodził 60 rocznicę urodzin wielkiego bojownika o sprawiedliwość społeczną — ukochanego Prezydenta tow. Bieruta, młodzieżowcy **ZPB im. MARCHLEWSKIEGO** dodatkowym czynem produkcyjnym dali dowód swojej miłości dla Przyjaciela i Nauczyciela młodzieży. ZMP-ówka Helena Pachnik — z oddziału przygotowawczego przędzalni — z 12 maszyn przeszła na obsługę 24. ZMP-owiec Stanisław Banaszczyk, uczeń tkacki, z obsługi 2 krosien przeszedł na obsługę 4 krosien. Młodzieżówka Lucyna Bukowicz, uczennica tkacka, w tym uroczystym dniu również przeszła na obsługę 4 krosien.

Zespół naukowy przy katedrze prawa karnego **UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO** w ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin tow. Bolesława Bieruta wykonał pracę naukową pt. „Prawo karne w świetle projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

15 spółdzielni produkcyjnych powstało w ciągu miesiąca

Rozwój spółdzielczości produkcyjnej na terenie województwa łódzkiego przybiera na sile. W okresie niemal miesiąca na terenie województwa łódzkiego powstało 15 nowych spółdzielni produkcyjnych. Przoduje w tym zakresie powiat radomszczański, gdzie zorganizowano już 3 nowe spółdzielnie

* * *

17 bm. w gromadzie Sójki, gm. Sójki, w pow. kutnowskim, powstała spółdzielnia produkcyjna III typu, do której przystąpiło 12 chłopów, pragnących zmienić dotychczasowe formy indywidualnego gospodarowania na zespołowe.

Do zarządu spółdzielcy wybrali najbardziej świadomych chłopów: Władysława Walkowiaka, jako przewodniczącego oraz Feliksa Dąbrowskiego i Stanisława Kawczyńskiego jako członków zarządu.

Członkowie nowopowstałej spółdzielni z zapałem i wiarą mówili o swoich planach na przyszłość. Stanisław Kawczyński, zabierając głos na zakończenie zebrania, powiedział z przekonaniem: — Będziemy pracować uczciwie i ofiarnie. Podnosić będziemy plony z każdego hektara ziemi spółdzielczej, aby osiągnąć taki dobrobyt, jaki panuje u przodujących spółdzielców naszego powiatu. Wierzymy, że cała nasza gromada przystąpi do spółdzielni, gdyż tylko zespołowa gospodarka zapewnia chłopu dostatnie i kulturalne życie.

Ostatnio w gromadzie Stobiecko Miejskie, gm. Zakrzówek, w pow. radomszczańskim, również powstała spółdzielnia produkcyjna. Zorganizowało ją 24 małorolnych i średniorolnych chłopów, którzy na przykładzie istniejących spółdzielni produkcyjnych przekonali się o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną.

Sabina Cyganek, ofiarna działaczka społeczna, jedna z pionierów nowej spółdzielni, w czasie dyskusji powiedziała: założyliśmy spółdzielnię produkcyjną, gdyż pragniemy żyć jeszcze dostatniej. Gospodarując zespołowo, będziemy z roku na rok zwiększali nasz dobrobyt.

Przewodniczącym nowozorganizowanej spółdzielni wybrano, szanowanego przez wszystkich, Bronisława Zbroję.

Siewy w pełni

Realizując swe zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta, robotnicy PGR zespołu Leszno, w pow. łęczyckim, zakończyli siewy zbóż kłosowych w dniu 19 bm. t.j. na 4 dni przed terminem.

W czasie siewów wyróżnili się wydajną pracą traktorzyści: Kabulak, Wacław Krawczyk i Julian Krawczyk, Filipiak, Lewandowski, Matczak i brygadzista Kręciejewski, którzy wyrabiali 170 proc. normy.

Załoga zespołu Leszno dla uczczenia święta 1 Maja zobowiązała się przeprowadzić pozostałe zasiewy wraz z sadzeniem ziemniaków wczesnych do dnia 27 kwietnia.

Zakończyły również siewy zespoły PGR w pow. łódzkim i łowickim.

* * *

Kampania siewna w spółdzielniach produkcyjnych dzięki mechanicznej uprawie ziemi oraz dobrej organizacji pracy przebiega niezwykle sprawnie. Spółdzielnie produkcyjne przeprowadzają siewy o wiele szybciej niż gromady gospodarujące indywidualnie. W powiecie kutnowskim 5 spółdzielni produkcyjnych tj. w Konarach, Śleszynie, Pleckiej Dąbrowie, Pniewie i w Rustowie całkowicie zakończyło już akcję siewną. Spółdzielnie te wykonały siewy jako pierwsze w swych gminach.

W pow. sieradzkim 3 spółdzielnie produkcyjne: w Izabelowie, Wojsławicach i Małkowie również jako pierwsze w swych gminach zakończyły akcję siewną. Dużej pomocy udzielił spółdzielniom produkcyjnym POM w Zapolu,

* * *

Chłopi gromady Turów w pow. wieluńskim w dniu 17 bm. zakończyli wiosenną akcję siewną, wyprzedzając w tym względzie wszystkie gromady w powiecie. Chłopi z Turowa wykonali zasiewy w 100 proc. rzędowo, używając do siewu wyłącznie ziarna kwalifikowanego. Obecnie gromada Turów przystąpiła do sadzenia ziemniaków.

Nowe świetlice gminne w woj. łódzkim

W dniu 1 marca br. rząd nasz podjął uchwałę w sprawie organizowania świetlic gminnych. Uchwała ta w poważnym stopniu przyczyni się do rozwoju życia kulturalnego na wsi.

Zgodnie z tą uchwałą na terenie województwa łódzkiego powstanie 60 świetlic gminnych, posiadających etatowych pracowników.

W dniach 19 i 20 kwietnia w województwie łódzkim nastąpiło uroczyste otwarcie 7 takich świetlic, t.j. w Kamionie — pow. skierniewicki, w Leszczynku — pow. kutnowski, w Gałkówku — pow. brzeziński, w Mostach — pow. radomszczański, w Nowosolnej — pow. łódzki, w Czajkowie — pow. wieluński oraz w Wolborzu — pow. piotrkowski. W uroczystościach tych wzięły udział liczne rzesze pracujących chłopów, którzy wyrażali wdzięczność dla władzy ludowej za troskę o warunki kulturalne na wsi.

Lud stolicy serdecznie wita radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP). — 20 bm., w przededniu 7 rocznicy podpisania układu polsko - radzieckiego społeczeństwo Warszawy gorąco powitało radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki na uroczystym spotkaniu, zorganizowanym w Teatrze Polskim z inicjatywy Zarz. Gł. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz Prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

W uroczystości wzięli udział m. in. przedstawiciele Komitetu Centralnego PZPR, wśród których obecny był kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR O. Dłuski.

Konkurs na I-Majowe dekoracje wystaw sklepowych

Komitet Obchodu 1 Maja w Łodzi organizuje konkurs dekoracji wystaw sklepowych, o tematyce związanej z dniem 1 Maja.

Wytypowane wystawy należy zgłaszać do dnia 2. 5. br. włącznie w Prezydium Rady Narodowej Wydział Kultury (ul. Piotrkowska 104, poprzeczna oficyna, II p., pokój 284) w sekretariacie konkursu, w godzinach od 8 do 11.

Zgłaszane do konkursu dekoracje mogą być rozebrane po 8. 5. br.

Za najlepsze dekoracje zostaną przyznane wartościowe nagrody i dyplomy.

Bolesław Bierut

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Partia klasy robotniczej — kierownicza siła narodu polskiego

1.

Przed 10 laty powstała Polska Partia Robotnicza, jako awangarda bojowa polskiej klasy robotniczej, która stanęła na czele walki narodowowyzwoleńczej przeciwko hitlerowskiemu najazdowi. Wyrosła w ciężkiej i krwawej walce z tyranią hitlerowską Polska Partia Robotnicza stała się wkrótce jedyną rzeczywistą przewodniczką polskich mas pracujących w najcięższym dla narodu okresie niewoli, kiedy rozwścieczony wróg postawił przed sobą zadanie całkowitej zagłady Polski, starcia jej z mapy Europy.

Im cięższe niepowodzenia spotykały hitlerowców na frontach w ZSRR — tym okrutniej rozprawiały się bandy gestapowców z bezbronną ludnością na podbitych terenach, z jeńcami wojennymi, z więźniami obozów koncentracyjnych — podobnie jak to czynią dziś imperialistyczni zbrodniarze amerykańscy wobec ludności i jeńców w Korei.

Polska Partia Robotnicza była jedyną siłą wzywającą do czynnego oporu wobec okupanta w łącznym wysiłku z narodem radzieckim, który prowadził bohaterską walkę nie tylko o wolność swojej ojczyzny, ale i o wyzwolenie innych narodów z niewoli faszystowskiej. Polska Partia Robotnicza organizowała partyzanckie oddziały zbrojne na tyłach wroga, przeciwstawiając się nikczemnej i podstępnej polityce emigracyjnego „rządu" polskiego i popierających go partii burżuazyjnych w kraju. Polscy wodzireje faszystowscy realizowali w Polsce w czasie drugiej wojny światowej politykę wyczekiwania w rachubie na „wykrwawienie się dwóch wrogów", to jest taką samą politykę, jaką faktycznie realizowali angielsko - amerykańscy imperialiści. Istotną treścią tej polityki był bezgraniczny lęk przed rewolucyjnymi dążeniami własnej klasy robotniczej i dzika nienawiść klasowa do jedynego wówczas w świecie państwa socjalistycznego — nienawiść do ZSRR.

Dziś amerykańsko-angielscy politykierzy dążą jak najintensywniej do zorganizowania nowej agresji przeciwko wolnym narodom obozu demokracji i socjalizmu, odbudowują w swych agresywnych celach, wbrew interesom wszystkich narodów i wbrew interesom narodu niemieckiego, hitlerowski Wehrmacht.

Klasowa nienawiść burżuazji polskiej, jej tępota, ograniczoność [illegible] była wykorzystana przez Hitlera, który bez skrupułów wyprowadził w pole tych politykierów, gdy stali się bezużyteczni. Nie inaczej też postąpią w stosunku do swych nędznych sługusów obecni amerykańscy protektorzy zdrajców narodu polskiego. [illegible]

[illegible]

2.

Padło pod kulami lub zamęczonych zostało w katowniach faszystowskich najeźdźców niemało czołowych przywódców PPR. Ale partia pozostała i nie udało się ani gestapowskim siepaczom, ani też godzącym w nią zdradziecko skrytobójcom z obozu polskiej burżuazji zepchnąć jej choćby na chwilę z pola walki.

Był jednakże okres szczególnie niebezpieczny w życiu partii — w pierwszej połowie 1944 roku — kiedy jej ideologię i linię polityczną usiłowały wypaczyć elementy oportunistyczne, które przedostały się do szeregów kierowniczego aktywu partii.

Zwycięskie armie radzieckie zbliżały się już w tym okresie ku ziemiom polskim. Zdradziecka postawa partii burżuazyjnych, których przywódcy usiłowali hamować w miarę swych sił walkę narodowowyzwoleńczą ludu polskiego, stawała się coraz bardziej widoczna dla szerokich mas. Tym silniej więc wiązały one swe nadzieje z hasłami i wskazaniami PPR oraz z wyłonioną dzięki inicjatywie partii Krajową Radą Narodową — podziemną reprezentacją polityczną narodu polskiego. W skład Krajowej Rady Narodowej weszły również grupy polityczne ustosunkowane opozycyjnie do starych partii burżuazyjnych.

Stare partie burżuazyjne za głównego swego wroga uważały w tym okresie nie okupanta, lecz PPR i Krajową Radę Narodową. PPR demaskowała bezlitośnie zdradę obozu polskiej burżuazji, który w śmiertelnej trwodze, aby polski lud pracujący nie wyrwał mu z rąk władzy w chwili wyzwolenia — nie wahał się rozpętywać walki bratobójczej, organizując zarówno samodzielnie, jak i wespół z Gestapo napady na oddziały partyzanckie Armii Ludowej, wydając do Gestapo listy działaczy PPR, tworząc specjalne organizacje zbójeckie w [illegible] niedawno [illegible] „Startu".

[illegible] okresie [illegible] Gomułki [illegible] Krajowa [illegible] nie zdoła [illegible] stron[illegible] Bez tych [illegible] Gomułki [illegible]

[illegible]

[illegible] Spychalskiego stawała się narzędziem wrogiej dywersji, kanałem penetracji agentur imperialistycznych, jak o tym świadczą niezbicie procesy Tatara i innych agentów imperialistycznych. Partia odparła i rozgromiła tę wrogą robotę dzięki temu, że jej aktyw kierował się wskazaniami rewolucyjnej nauki marksizmu-leninizmu, że hartując się w bojach czerpała z doświadczeń bohaterskiej walki partii bolszewików przeciwko wszelkim wrogom narodu.

Partia, opierając się na klasie robotniczej, szukała i znajdywała sojuszników w tych patriotycznych warstwach chłopstwa, inteligencji i drobnomieszczaństwa, które chciały uczestniczyć jak najaktywniej w walce o wyzwolenie kraju i widziały w ZSRR najpotężniejszego sprzymierzeńca oraz siłę zdolną pokonać potęgę militarną hitleryzmu. Partia dała odpór wahaniom i podszeptom oportunistycznym, ponieważ jej aktyw przyswoił sobie zasadnicze wytyczne nauk towarzysza Stalina o konieczności bezlitosnej walki z oportunizmem.

3.

Polska klasa robotnicza głęboko czci i ceni postępowe tradycje i idee wyzwoleńcze, w imię których walka i losy polskiego narodu splatały się w ciągu dziesiątków lat z wydarzeniami rewolucyjnymi na szerokiej arenie międzynarodowej, a w szczególności z walką postępowych i rewolucyjnych sił Rosji.

10-lecie Polskiej Partii Robotniczej zbiegło się z okresem dyskusji ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest to jeden z najdonioślejszych momentów w życiu narodu polskiego. Znajduje to wyraz w przebiegu tej dyskusji, w ogromnym poruszeniu, jakie wzbudziła ona w polskich masach pracujących. Setki tysięcy listów, wypowiedzi, uwag robotników, chłopów, inteligentów, kobiet, młodzieży — oto wspaniały plon tej rzeczywiście ogólnonarodowej dyskusji. Masy pracujące nie tylko wypowiadają swą opinię słowami, ale i czynami produkcyjnymi: wzmocnieniem wysiłku nad wykonaniem Planu 6-letniego — planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Konstytucja jest widocznym dla polskich mas pracujących uwieńczeniem ich walk, które toczyły się w ciągu minionego dziesięciolecia pod przewodem klasy robotniczej, pod kierownictwem jej partii. Konstytucja jest bilansem wielkich osiągnięć i przeobrażeń rewolucyjnych, które stały się punktem zwrotnym w historii narodu polskiego i otwarły przed nim nieznane nigdy przedtem perspektywy rozwoju.

We wstępie do projektu Konstytucji czytamy:

„Historyczne zwycięstwo Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad faszyzmem wyzwoliło ziemie polskie, umożliwiło polskiemu ludowi pracującemu zdobycie władzy i stworzyło warunki narodowego odrodzenia Polski w nowych, sprawiedliwych granicach... W wyniku rewolucyjnych walk i przemian obalona została władza kapitalistów i obszarników, utrwaliło się państwo demokracji ludowej, kształtuje się i umacnia nowy ustrój społeczny, odpowiadający interesom i dążeniom najszerszych mas ludowych..."

W art. 3 projektu Konstytucji jasno i wyraźnie określone zostały rola i zadania państwa demokracji ludowej w Polsce i jego funkcje. Funkcje te są analogiczne do funkcji państwa dyktatury proletariatu w ZSRR w pierwszym okresie jego rozwoju do likwidacji antagonistycznych klas. Obecny ustrój społeczno-ekonomiczny w Polsce jest ustrojem przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu.

W powyższych słowach projektu Konstytucji zawarty jest krótki, ale jakże wymowny bilans rewolucyjnych przeobrażeń: od wyzwolenia narodu z najcięższej niewoli faszystowskiej do nowego ustroju społecznego, o który walczyły przez dziesiątki lat masy ludowe.

Przez 20 z górą lat istniało — między pierwszą i drugą wojną światową — burżuazyjne państwo polskie, którym rządzili kapitaliści i obszarnicy. Powstało to państwo dzięki rozbiciu przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową carskiego systemu ucisku, powstało dzięki zwycięstwu ludu rosyjskiego, ale natychmiast stało się bazą wrogich sił imperialistycznych przeciwko temu ludowi. Było też gorzkim okresem rozczarowań, nędzy i niedoli dla polskich mas pracujących, okresem brutalnego i bezwzględnego ucisku ludności ukraińskiej i białoruskiej, która dostała się pod władzę polskiego państwa burżuazyjno-obszarniczego, było ośrodkiem grabieży ze strony imperialistycznych karteli i trustów. Państwo to nie przysporzyło sił narodowi, na odwrót — w ciągu tych dwudziestu lat nie polepszały się, lecz pogarszały wciąż warunki bytu mas pracujących, na które spadał coraz ostrzej bicz zgniłego reżimu reakcyjnego. Aż przyszła katastrofa nowej wojny i napaść hitlerowska, której polskie rządy kapitalistyczno-obszarnicze całą swoją polityką torowały drogę.

Taki był wynik, taki był ponury bilans rządów burżuazyjnych dla narodu polskiego. Lecz polskie masy pracujące, z komunistami na czele, walczyły nieustannie z faszystowską dyktaturą, hartowały się w tej walce i gromadziły doświadczenie, które pomogło im zrozumieć do końca, że rządy burżuazji i obszarnictwa — prowadzą niechybnie do nędzy i katastrofy narodowej.

W tym samym zaś czasie — między pierwszą i drugą wojną światową — istniało, walczyło i potężniało z roku na rok pierwsze w świecie państwo robotników i chłopów. Kraj Rad nie tylko odparł interwencję państw imperialistycznych, zdławił kontrrewolucję, zdruzgotał raz na zawsze tyranię, lecz również stworzył nowe warunki braterskiego współżycia narodów. Władza radziecka zniosła wszelkie formy ucisku i wyzysku człowieka przez człowieka, zlikwidowała klasy wyzyskujące, wyzwalając potężne siły twórcze narodu, zmieniła od podstaw bazę gospodarczą zacofanego przedtem kraju, oparła całą jego ekonomikę na zasadach gospodarki planowej, na przodującej technice, stworzyła wykwalifikowane i przodujące kulturalnie kadry, przekształciła masy pracujące w świadomych, twórczych budowniczych nowego życia. To jedyne w świecie państwo socjalistyczne zdołało w ciągu krótkiego czasu stworzyć siły, które zdruzgotały największą w historii świata militarną machinę imperialistycznych agresorów faszystowskich, uwolniło z niewoli hitlerowskiej szereg narodów i dziś stoi na przodujących pozycjach w walce o pokój, przeciwko knowaniom imperialistycznych agresorów — w walce, którą popiera olbrzymia większość ludzi na całym świecie.

Taki jest krótki — ale porywający swą treścią — bilans zwycięstw nowego, socjalistycznego państwa, którego przykład przenika dziś myśl i serca milionów ludzi pracy, zarówno w Polsce, jak i we wszystkich krajach.

W walce o zbudowanie nowego życia Polska Zjednoczona Partia Robotnicza czerpała i czerpie siły i naukę z tej niewyczerpalnej skarbnicy zwycięskich doświadczeń w budownictwie socjalizmu. Polska klasa robotnicza analizuje dziś drogę swych walk w ciągu minionego dziesięciolecia pod kierownictwem partii, która doprowadziła do zjednoczenia rozbitego w ciągu dziesiątków lat ruchu robotniczego, stworzyła na podstawie marksizmu - leninizmu jednolitą partię robotniczą i zdobyła zaufanie mas pracujących.

W ciągu tych niewielu lat pod kierownictwem partii polskiego proletariatu w Polsce zbudowane zostało państwo demokracji ludowej, zlikwidowane zostały pozycje kapitalistyczne nie tylko w wielkim i średnim przemyśle, ale i w przeważającej części drobnego przemysłu oraz w handlu. Równocześnie uczyniony został wielki krok naprzód w likwidacji dawnego zacofania gospodarczego, w technicznej rekonstrukcji przemysłu, w socjalistycznym uprzemysłowieniu kraju.

Klasa robotnicza Polski rośnie w zdumiewająco szybkim tempie i liczy obecnie 5 i pół miliona osób, podczas gdy w końcu roku 1945 liczyła poniżej 2 milionów.

Klasa robotnicza przeciągnęła na swoją stronę olbrzymią większość chłopstwa pracującego, izolując coraz bardziej kułaków, konsekwentnie realizując politykę ograniczania i wypierania kułactwa. Coraz głębiej przenikają w masy chłopskie formy i metody gospodarki zespołowej.

Tworzy się nowa inteligencja, wyrosła z klasy robotniczej, z synów i córek robotniczych i chłopskich, a równocześnie pogłębia się zbliżenie starej inteligencji twórczej i technicznej do klasy robotniczej.

Coraz głębiej rozwija partia wśród aktywu partyjnego i wśród mas pracujących swą pracę ideologiczną, propagandową i masowo - polityczną. Wśród setek tysięcy i milionów ludzi, zwłaszcza spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej, spośród inteligencji wzrosło niezmiernie zainteresowanie dla książek, czasopism, odczytów i wykładów, które otwierają im bezcenne zdobycze wielkiej nauki marksistowsko-leninowskiej. Świadczą o tym rosnące nakłady książek, które w zakresie literatury marksistowsko - leninowskiej osiągnęły od powstania Polski Ludowej do końca roku ubiegłego 21.200 tysięcy egzemplarzy, w tym dzieła Lenina i Stalina przeszło 14 milionów egzemplarzy.

Wszystkie wyższe uczelnie, których liczba jest dziś trzykrotnie wyższa niż przed wojną, wprowadziły od roku katedry marksizmu - leninizmu w oparciu o kadry wykładowców, szkolone przez Instytut Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR oraz przez Centralne Szkoły Partyjne. Wszystkie organizacje partyjne prowadzą akcję masowego szkolenia członków partii w dziedzinie historii WKP(b) oraz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Wśród badaczy naukowych, pisarzy i artystów występuje coraz wyraźniej zwrot w kierunku ścisłego powiązania swej działalności z walką mas pracujących o realizację i o przekroczenie Planu 6-letniego, z zagadnieniami budowania nowego życia, w kierunku przepojenia postawy naszych działaczy i twórców w dziedzinie nauki i sztuki zasadami marksizmu-leninizmu.

4.

PZPR ma niemałe sukcesy, ale zagrażałoby jej największe niebezpieczeństwo, gdyby na skutek swych osiągnięć wpadała w stan samozadowolenia, gdyby w jej szeregach zapanowało samouspokojenie.

Walka klasowa bynajmniej nie słabnie, przeciwnie — zaostrza się. Wywiady imperialistyczne nasyłają agentów, szpiegów i dywersantów dla prowadzenia antypolskiej działalności. Wzmaga się również wroga, prowokacyjna propaganda przeciwko naszemu krajowi.

W tych warunkach staje się pilnym nakazem wszechstronne wzmożenie czujności rewolucyjnej, zdecydowane usprawnienie całej partyjno - organizacyjnej i masowej pracy politycznej, doskonalenie metod partyjnego kierownictwa, pogłębianie świadomości mas pracujących, ich zaufania do partii, walka o ciągłe podnoszenie poziomu politycznego kadr partyjnych i państwowych, całej partii. Zawsze pozostają dla nas drogowskazem słowa towarzysza Stalina:

„...Niezbędne jest, żeby partia umiała w swojej pracy łączyć najwyższą pryncypialność (nie mieszać z sekciarstwem!) z maksimum więzi i kontaktu z masami (nie mieszać z „chwostyzmem"!), bez czego partia nie może nie tylko uczyć mas, ale również uczyć się od nich, nie tylko prowadzić masy i podnosić je do poziomu partii, ale również słuchać głosu mas i odgadywać ich palące potrzeby..."*

„...Niezbędne jest, aby partia nie ukrywała swoich błędów, żeby nie lękała się krytyki, żeby umiała doskonalić i wychowywać swoje kadry na swoich własnych błędach..."

„...Niezbędne jest, żeby partia systematycznie sprawdzała wykonywanie swoich własnych uchwał i dyrektyw, bez czego istnieje ryzyko, że te ostatnie przekształcą się w czcze obiecanki, mogące jedynie poderwać zaufanie do niej szerokich mas proletariackich...".

Te wskazania partia nasza będzie wytrwale wcielać w życie, prowadząc w swej codziennej pracy walkę, zarówno z oportunizmem, jak z sekciarstwem, zarówno z wszelkimi resztkami tendencji nacjonalistycznych, jak i z wszelkimi objawami kosmopolityzmu.

Bardzo wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie walki z balastem obcej ideologii i z próbami przenikania wrogiej ideologii, z próbami wypaczania marksizmu. Olbrzymie znaczenie pod tym względem mają dla nas klasyczne prace towarzysza Stalina oraz wielkie osiągnięcia przodującej nauki radzieckiej. Ta walka ideologiczna wraz ze zrastaniem się wysiłków starej i nowej inteligencji z wysiłkiem milionowych mas w budownictwie socjalizmu, niesłychanie wzbogaca naszą naukę i sztukę, dla której Polska Ludowa otworzyła olbrzymie, nieznane przedtem perspektywy rozwoju.

Najbardziej aktualnym i palącym zadaniem partii jest mobilizacja szeregów partyjnych i milionowych mas pracujących w celu jak najpomyślniejszej realizacji planowych zadań gospodarczych. Zadania pierwszych dwóch lat wielkiego Sześcioletniego Planu uprzemysłowienia Polski zostały wykonane z nadwyżką. W roku ubiegłym produkcja przemysłowa Polski była już o 13 procent wyższa od pierwotnie założonej na ten rok produkcji według Planu 6-letniego.

Plan na rok 1952 przewiduje wzrost produkcji o 22,3 procent w porównaniu z rokiem 1951. Zgodnie z jedynie słusznym kursem na szybkie uprzemysłowienie kraju produkcja dóbr wytwórczych wzrosnąć ma o 28,7 procent, zaś produkcja dóbr konsumcyjnych o 16,5 procent.

Zwycięska realizacja planu trzeciego roku 6-latki wymaga mobilizacji wszystkich rezerw, tkwiących w gospodarce narodowej, wymaga wytrwałej walki milionów robotników i pracowników, przodowników pracy i inżynierów o dalszy wzrost wydajności pracy, zdecydowanej walki z rozrzutnością i marnotrawstwem, walki o obniżenie kosztów własnych, o zastosowanie nowej techniki.

W oparciu o bezinteresowną gospodarczą pomoc radziecką, w oparciu o doświadczenia i przykład budownictwa socjalistycznego w ZSRR, partia nasza i władza ludowa spotęguje walkę o wzrost świadomości mas robotniczych, o poszanowanie własności socjalistycznej, o socjalistyczny stosunek do pracy.

Rozwój rolnictwa pozostaje nadmiernie w tyle wobec tempa rozwoju produkcji przemysłowej. Dlatego też partia postawiła zadanie, aby wytężoną pracą osiągnąć szybszy niż dotąd wzrost produkcji rolnej. Wymaga to zwiększenia inwestycji w rolnictwie, dostarczenia rolnictwu większej liczby maszyn, traktorów, nawozów sztucznych itd. Wymaga to uporczywej walki o zwiększenie plonów z ha, o pełne wykorzystanie doświadczeń agrobiologii radzieckiej.

Ale wymaga to równocześnie poważnego wzmocnienia pracy partii w kierunku dalszego rozwoju spółdzielczych form gospodarki chłopskiej, wymaga wielkiej i nieustannej pracy nad uświadamianiem masom chłopskim wyższości gospodarki zespołowej w rolnictwie, jak również nad rozpowszechnieniem wśród tych mas doświadczeń polskich spółdzielni produkcyjnych, które od dwóch lat zaczęły rozwijać się i mogą już wykazać się niemałymi osiągnięciami. Wezwania partii i jej akcja organizacyjna znalazły żywy oddźwięk wśród szerokich mas mało- i średniorolnych chłopów.

* * *

Partia nasza jest głęboko przekonana, że wielkie zadania budownictwa nowego życia w Polsce będą wykonane.

Wzmaga się aktywność klasy robotniczej, mas chłopskich i inteligencji pracującej wokół realizacji wielkich zadań Planu Sześcioletniego, który jest planem zbudowania ekonomicznych fundamentów socjalizmu w Polsce.

Przed rokiem Plenum KC PZPR wysunęło hasło szerokiego frontu narodowego w walce o pokój i Plan Sześcioletni. Znalazło ono zrozumienie i gorący oddźwięk wśród robotników i pracowników umysłowych, wśród chłopów pracujących, wśród najszerszych kół inteligencji technicznej i twórczej, to znaczy poparł je cały naród. Naród polski jest dziś bowiem nowym narodem, narodem, który rośnie w siły, przeobraża się gospodarczo i kulturalnie, staje się w coraz to większej mierze narodem socjalistycznym.

Od kierownictwa w narodowym froncie walki o wyzwolenie narodowe do przodującej i kierowniczej roli w narodowym froncie walki o pokój i plan budownictwa socjalistycznego — taka jest droga rozwojowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która czerpie swą moc z niewyczerpanych sił bohaterskiej polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, uzbrojonych w genialną naukę Lenina - Stalina. Rękojmią dalszego, pomyślnego rozwoju naszej partii jest jej nierozerwalna więź ze sławną partią Lenina i Stalina — Wszechzwiązkową Komunistyczną Partią (bolszewików).

(„Prawda" z dnia 18 kwietnia 1952 roku).

---

*) *„Chwostyzm" — wleczenie się w ogonie żywiołowych nastrojów mas.*

Braterska pomoc

57 potężnych fabryk, z których niejedna pod względem wielkości i nowoczesności wyposażenia nie ma sobie równych w Europie poza ZSRR, a każda stanowi rewolucję w naszym budownictwie, technice i metodach produkcji — oto przykład wielkości pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego w realizacji ambitnych zamierzeń Sześcioletniego Planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Pomoc ta pozwoliła tak śmiało nakreślić nasze plany; jej również obok ofiarnej pracy klasy robotniczej, zawdzięczamy głównie możność tak szybkiego uprzemysławiania kraju i przebudowy całej naszej gospodarki narodowej.

Radziecka pomoc gospodarcza jest ważnym czynnikiem naszego rozwoju od zarania istnienia Polski Ludowej. Dziś właśnie obchodzimy 7 rocznicę zawarcia między Polską a ZSRR historycznego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, podpisanego osobiście przez towarzysza Stalina, układu, który stał się kamieniem węgielnym nowych m. in. stosunków gospodarczych między naszymi krajami.

Radziecka pomoc gospodarcza (zapoczątkowana zresztą jeszcze przed układem z dnia 21 kwietnia 1945 roku) w oparciu o historyczny układ i późniejsze szczegółowe porozumienia gospodarcze nieustannie potęgowała się. Milowymi słupami na tej drodze były umowy gospodarcze zawarte w styczniu 1948 roku oraz w czerwcu 1950 roku. Stały się one jedną z podwalin Planu 6-letniego, źródłem potężnego wzrostu sił gospodarczych naszego kraju i umocnienia jego suwerenności i obronności.

Wystarczy spojrzeć wstecz na drogę, jaką przebyliśmy w ciągu 7 lat, przypomnieć sobie stan naszej przedwojennej, zacofanej gospodarki, powojenne ruiny i zgliszcza i porównać to z naszymi obecnymi osiągnięciami, z czterokrotnie wyższą (na jednego mieszkańca) produkcją przemysłową niż przed wojną, porównać z naszym potencjałem gospodarczym, dorównywającym niemal potencjałowi niektórych najbardziej uprzemysłowionych państw Europy Zachodniej, by uzmysłowić sobie ogrom dokonanego dzieła w oparciu o pomoc radziecką, by zrozumieć wagę tej pomocy i jej znaczenie. Bez niej, przy najofiarniejszej pracy klasy robotniczej i całego narodu osiągnięcia te nie byłyby do pomyślenia.

Nie bylibyśmy w stanie dokonać tego gigantycznego skoku w uprzemysłowieniu kraju bez dostaw ze Związku Radzieckiego, wspaniałych, najnowocześniejszych i najwydatniejszych urządzeń inwestycyjnych, w tym wielu całych zakładów takich gałęzi przemysłu, które w ogóle nie istniały w Polsce przedwrześniowej.

Wiele z tych obiektów dostarczonych nam przez ZSRR już pracuje, wzbogaca naszą wytwórczość przemysłową, jak np. Kombinat Bawełniany w Piotrkowie, fabryki samochodów na Żeraniu i w Lublinie, elektrownia wodna w Dychowie, wielki piec w hucie „Kościuszko" i wiele innych. Inne znajdują się w końcowej fazie budowy, np. wielka cementownia w Wierzbicy, która niebawem ruszy, ogromne elektrownie cieplne w Jaworznie i w Miechowicach, rośnie nowymi zakładami Nowa Huta. Rozpoczyna się wreszcie budowa szeregu fabryk, których wyposażenia dostarcza nam Związek Radziecki: przystępujemy np. do budowy huty stali szlachetnych „Warszawa", pierwszej w Europie poza ZSRR, elektrociepłowni w Warszawie itd.

Pomoc radziecka w naszych wielkich poczynaniach inwestycyjnych obejmuje nie tylko przemysł. Nie moglibyśmy np. podjąć się obecnie budowy metra warszawskiego bez oparcia jej głównie na wielkim doświadczeniu i wszechstronnej pomocy technicznej ZSRR. Nie bylibyśmy również w stanie podjąć się budowy własnymi siłami i środkami 30-piętrowego Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. A tak wspaniały dar, symbol wieczystej przyjaźni, otrzyma naród polski od narodów radzieckich.

W centrum stolicy na obszarze 50 hektarów powstanie bogato urządzony i wyposażony wielomilionowej wartości gmach, najpiękniejszy i najsilniejszy akcent architektoniczny budującej się socjalistycznej Warszawy. Pałac ten będzie miał ogromne znaczenie nie tylko dla naszej kultury i nauki, lecz także dla gospodarki. Nadchodzą już całe pociągi materiałów, tworzy się wielka baza najnowocześniejszego, niewidzianego u nas jeszcze sprzętu transportowego, różnorodnych maszyn budowlanych itp. Jednocześnie powstaje na koszt ZSRR piękne nowoczesne osiedle dla robotników pracujących przy budowie, które zostanie potem przekazane ludności Warszawy.

Budowa pałacu stanie się wzorem i cenną nauką dla naszych architektów, inżynierów, techników i robotników budowlanych. Na budowie tej zdobędziemy umiejętność wznoszenia gmachów tej miary, tu nauczymy się trudnej sztuki organizacji placu tak olbrzymiej budowy, organizacji bazy sprzętu, zaopatrzenia, kierowania wielkim, skomplikowanym aparatem wykonawstwa, wielotysięczną armią budowniczych. Ludzie radzieccy zapoznają nas z metodami wielko-przemysłowego budownictwa, systemem montażu na placu budowy gotowych, wyprodukowanych metodą przemysłową elementów budowlanych. Będzie to cenna i trwała zdobycz naszej gospodarki.

Przykłady wielkiej konkretnej pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego można by mnożyć niemal w nieskończoność. Czyż nie widzimy, nie znamy, a często czyż sami nie obsługujemy wspaniałych, prostych w obsłudze a precyzyjnych w wykonaniu i pracy maszyn radzieckich, które płyną do nas coraz szerszym strumieniem z najlepszych przedsiębiorstw Związku Radzieckiego? Jest ich coraz więcej w naszym przemyśle, są podstawą gruntownej modernizacji naszego budownictwa, są zwiastunami nowego życia i nowych dróg rozwojowych w rolnictwie.

Czyż nie rozumiemy jak doniosłe znaczenie mają dla nas radzieckie dostawy wszystkich niemal niezbędnych dla naszego przemysłu surowców: rud żelaznych, metali kolorowych, bawełny, kauczuku syntetycznego, produktów naftowych, surowców do nawozów sztucznych, azbestu i wielu, wielu innych? Czy moglibyśmy bez nich skutecznie przeciwstawiać się imperialistycznej polityce dyskryminacji, usiłującej uniemożliwić nasz marsz naprzód i odebrać nam suwerenność gospodarczą i polityczną?

Korzystamy również z nieocenionej, niespotykanej poza obozem socjalizmu, pomocy ZSRR w postaci przekazywanych nam bezpłatnie najlepszych licencji, patentów na maszyny i urządzenia, przepisów technologicznych, żmudnie opracowywanych latami przez najwybitniejszych fachowców radzieckich, projektów, konstrukcji itp. Ileż to oszczędza nam pracy, poszukiwań, o ile szybciej pozwala podnosić zdolność produkcyjną.

Ważną formą pomocy ZSRR jest bezpośredni w wielu wypadkach udział w naszym budownictwie ludzi radzieckich, inżynierów i techników, konstruktorów, technologów, majstrów i monterów, którzy projektują liczne nasze budowle, opracowują pełną dokumentację techniczną, udzielają cennych rad, dotyczących lokalizacji, montują urządzenia, uczą nasze załogi opanowania nowych maszyn i nowych rodzajów produkcji.

A jednocześnie tam, w Związku Radzieckim witają serdecznie każdy nasz zespół naukowy, inżynierski, robotniczy, chłopski, studencki, pokazują wszystkie swoje osiągnięcia, uczą nowego, udostępniają wielkie doświadczenia gospodarcze, naukowe i techniczne zwycięskiego Kraju Socjalizmu.

W każdej dziedzinie naszego życia, na każdym kroku odczuwamy przyjacielską pomoc radziecką, która oszczędza nam wielu trudności, jest potężnym czynnikiem wspierającym twórczy, uporczywy wysiłek naszej bohaterskiej klasy robotniczej i całego narodu nad budową ustroju sprawiedliwości społecznej.

Takie są fakty. Mówią one same za siebie. Pokazują całemu światu, jak kształtują się bratnie stosunki między krajami, które łączy nieśmiertelna idea marksizmu - leninizmu, pokazują, jak potężny Kraj Socjalizmu pomaga krajowi budującemu socjalizm we wszechstronnym rozwoju jego sił wytwórczych, w ugruntowaniu jego samodzielności gospodarczej, a zatem i politycznej. Fakty wskazują dobitnie, że — jak mówi towarzysz Bierut — „nie ma i nie może być potężniejszej, trwalszej, bardziej niezawodnej i niepokonanej spójni nad tę spójnię ideową, której podstawą jest przyjaźń i braterstwo narodów budujących socjalizm i broniących pokoju".

Ta spójnia, której czołowym inicjatorem i rzecznikiem jest Wielki Stalin, leży u podstaw historycznego układu z 21 kwietnia 1945 roku. Naród polski widzi w układzie nie tylko jedno ze źródeł swych dotychczasowych wielkich osiągnięć, ale również niewzruszoną podstawę coraz wspanialszych zwycięstw na nowej drodze dziejowej.

W siódmą rocznicę podpisania tak doniosłego układu, ślemy narodom radzieckim, partii bolszewickiej i towarzyszowi Stalinowi gorące i serdeczne słowa przywiązania, wdzięczności i braterstwa.

Z. B.

Wiosenny Uliczny Bieg Sztafetowy

„Włókniarz" I (Łódź) zdobył Nagrodę Przechodnią redakcji „Głosu Robotniczego"

Już od godz. 8.30, a więc znacznie wcześniej aniżeli to było umówione przed Teatrem Letnim przy ul. Piotrkowskiej 94 poczęli się gromadzić zawodniczki i zawodnicy biorący udział w Pierwszym Wiosennym Ulicznym Biegu Sztafetowym o Nagrodę Przechodnią redakcji „Głosu Robotniczego".

Rozradowana, roześmiana młodzież szybko wypełniła obszerny plac, który w krótkim czasie upodobnił się do jakiejś barwnej mozaiki. Kolorowe kombinezony reprezentantów zrzeszeń sportowych — „Włókniarz", „Spójnia", „Ogniwo", „Unia", żywo odbijały się od białych koszulek i granatowych spodenek dziewcząt i chłopców ze szkół zawodowych i ogólnokształcących.

Pogoda dopisała w całym tego słowa znaczeniu. Słońce dopiekało, jak gdyby to nie był kwiecień, a „conajmniej" czerwiec. Chodniki po obu stronach ul. Piotrkowskiej wypełniły tysiące widzów.

Około godz. 10.30 zwarta kolumna ponad 1.000 sportowców, poprzedzona przez sędziów i orkiestrę wyruszyła do miejsca startu, mieszczącego się przed siedzibą Zarządu Łódzkiego ZMP, przy ul. Piotrkowskiej 262. Zawodnicy byli owacyjnie witani przez wielotysięczne rzesze widzów. Raz po raz zrywały się gromkie oklaski na cześć sportowców. Widzowie z podziwem obserwowali rozciągniętą na przestrzeni kilkuset metrów kolumnę. Wielu z nich miało niewątpliwą chęć przyłączenia się do defilujących i wzięcia razem z nimi udziału w tych wielkich zawodach. Uczynią to niewątpliwie w roku przyszłym.

Na metę biegu znajdującą się przy ul. Moniuszki przybywa przewodniczący Prezydium Rady Narodowej, tow. Minor, przybywają przedstawiciele KŁ i KW PZPR, ORZ, ZMP, Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy.

Zgromadzeni zawodnicy i zawodniczki wysłuchują krótkiego przemówienia powitalnego przedstawiciela redakcji „Głosu Robotniczego", tow. Kosickiego, który między innymi powiedział: Dzisiejsze nasze zawody odbywają się w przededniu święta 1 Maja, w dniach, w których cały naród polski uroczyście obchodzi 60-lecie urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej, Prezydenta Bolesława Bieruta, wielkiego przyjaciela młodzieży, orędownika jej praw i szczęśliwej, wspaniałej przyszłości. Pomni wskazań naszego Prezydenta nie będziemy szczędzić wysiłków, aby wraz z całym narodem umacniać potęgę gospodarczą Polski Ludowej i jej obronność. Nasze dzisiejsze zawody są manifestacją łódzkiej młodzieży sportowej, manifestacją jej postawy i gotowości do dalszej wzmożonej pracy dla Ludowej Ojczyzny, do obrony jej wolności i suwerenności.

Długo nie milkły oklaski i okrzyki zebranych na cześć Prezydenta Bieruta i Generalissimusa Stalina. Po-kój, Pokój, Bie-rut, Bie-rut, Sta-lin, Sta-lin — skandowało tysiące głosów, a słowa te podchwytywali zebrani na ulicy widzowie.

* * *

Na starcie gromadzą się uczestnicy pierwszych 7 sztafet. Cała trasa wyścigu jest zradiofonizowana, co pozwala na dokładne informowanie publiczności. „Uwaga, za chwilę nastąpi start". Strzał startera i siedem zawodniczek biegnących w pierwszej zmianie wybiega do przodu. Już po kilkudziesięciu metrach na czoło wysuwa się Słomczewska z „Włókniarza". Ona też pierwsza przekazuje pałeczkę swojemu koledze biegnącemu w następnej zmianie. Żywo dopingowana przez widzów I sztafeta „Włókniarza" po zaciętej walce z zespołem „Unii" pierwsza przerywa linię mety. Sprawdzamy czas: 4:07,6 min. Bardzo dobrze.

Sędziowie obliczają szczegółowe wyniki, a w międzyczasie auta rozwożą już po trasie następny rzut zawodników. I znowu pada komenda: uwaga... gotowi...

* * *

Po zawodach zwycięskie zespoły zgromadziły się w świetlicy „Głosu Robotniczego", gdzie odbyło się wręczenie nagród, którego dokonał redaktor naczelny „Głosu", tow. Groszkiewicz.

Najlepszy czas dnia uzyskała sztafeta ZS „Włókniarz" I (Łódź), zdobywając Nagrodę Przechodnią redakcji „Głosu Robotniczego" oraz komplet do siatkówki — nagrodę KŁ PZPR i nagrodę Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi w postaci 14 tomów jubileuszowego wydania „Pana Tadeusza". Zdobywca drugiego miejsca „Unia" Łódź otrzymała komplet do tenisa stołowego (nagroda KW PZPR). Trzecie miejsce zdobył zespół „Spójni" (14 albumów o Feliksie Dzierżyńskim). Czwarte — zespół „Ogniwa" (2 teczki skórzane). Piąte — „Włókniarz" Tomaszów (teczka skórzana oraz trzy tomy „Pana Tadeusza"). Szóste — drużyna AZS (piłka nożna). Poza tym nagrody w postaci pucharów, książek, wiecznych piór, portfeli, proporców sportowych itp. otrzymali: najmłodsza uczestniczka i najmłodszy uczestnik Biegu Sztafetowego, najstarszy zawodnik i najstarsza zawodniczka, zespół Głuchoniemych, Szkoła ZMP (jako najbardziej zdyscyplinowany zespół), sztafeta Centrum Wyszkolenia Medycznego, 4 najlepsze zespoły z województwa łódzkiego, 3 najlepsze zespoły ze szkół DOSZ-u, 3 najlepsze zespoły ze szkół należących do Wydziału Oświaty oraz 10 najlepszych sztafet z przyfabrycznych kół sportowych.

* * *

146 zgłoszonych sztafet, ponad 1.000 startujących zawodników i zawodniczek, ponad 70 tysięcy widzów na trasie wyścigu — oto w telegraficznym skrócie bilans Wiosennego Ulicznego Biegu Sztafetowego o Nagrodę Przechodnią redakcji „Głosu Robotniczego". Czego dowodzą te liczby? Dowodzą one wspaniałego rozwoju naszej kultury fizycznej, tego, że sport nasz z elitarnego przekształca się i to w tempie coraz szybszym, w sport ludowy, dostępny dla każdego robotnika i chłopa. Idzie to jeszcze jeden dowód olbrzymiego umasowienia kultury fizycznej i sportu w naszym mieście dzięki troskliwej opiece, jaką rząd i partia otaczają kadry sportowców rekrutujących się przede wszystkim spośród młodzieży pracującej i szkolnej. I tak na przykład o ile jeszcze w roku 1950 w Łodzi i na terenie województwa mieliśmy łącznie z kołami sportowymi 183 kluby, to w roku 1951 liczba ta wzrosła już do 419, a ilość zawodników z 12 tysięcy do ponad 32 tysięcy.

Masowy charakter wczorajszych zawodów świadczy również o tym, że młodzież robotnicza Łodzi w pełni rozumie stojące przed nią zadania, i że poprzez podnoszenie swej tężyzny fizycznej wzmagać będzie swój udział w pracy nad realizacją Planu 6-letniego.

J. KRYGIER



W barwnych szeregach przemaszerowali zawodnicy ulicą Piotrkowską na miejsce startu.



Start! Wiosenny Uliczny Bieg Sztafetowy rozpoczął się.



Przedstawiciel zwycięskiej sztafety „Włókniarza" odbiera z rąk redaktora naczelnego „Głosu Robotniczego" Nagrodę Przechodnią.

Wyniki techniczne

1.	„Włókniarz" I, Łódź — 4:07,6 (Słomczewska, Puchowski, Białobrzeska, Szczepaniak, Bubiak, Marchewa, Adamczyk, Woźniakowski, Marynowska, Chrzanowski, Wojtasiak, Grab, Peskówna, Tułecki).	
2.	„Unia" I Łódź	— 4:09,2
3.	„Spójnia" I Łódź	— 4:12,4
4.	„Ogniwo" I Łódź	— 4:28,0
5.	„Włókniarz" I Tomaszów	— 4:28,8
6.	AZS I Łódź	— 4:31,6
7.	„Włókniarz" Zduńska Wola	— 4:39 8
8.	„Unia" II Łódź	— 4:41.8
9.	„Ogniwo" I Pabianice	— 4:42,3
10.	„Ogniwo" II Łódź	— 4:42,4
11.	Wojskowe Centrum Medyczne	— 4:45,4
12.	DOSZ I, Kilińskiego 79	— 4:48,0
13.	SKS Technikum Wełniane, Zgierz	— 4:48,8
14.	Gimnazjum im. Żeromskiego I	— 4:50.0
15.	Technikum Galanteryjno-Metalowe II	— 4:50,2
16.	„Włókniarz" (koszykarze)	— 4:51,2
17.	VII i III TPD	— 4:51,4
18.	Szkoła ZMP	— 4:51,5
19.	Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych	— 4:51,8
20.	SKS Gimnazjum i Liceum Bawełniane	— 4:54,0
21.	Koło Sportowe Armii Ludowej, Ruda Pab.	— 4:55,0
22.	„Ogniwo" II Łódź	— 4:55,4
23.	Technikum Odzieżowe II	— 4:56.2
24.	Głuchoniemi Łódź	— 4:57,0
25.	„Unia" Piotrków, huta „Hortensja"	— 4:57,1
26.	SKS Technikum Handlowe	— 4:57,2
27.	AZS II	— 5:00.0
28.	Szkoła Zawodowa DOSZ II	— 5:00,1
29.	Koło Sportowe „Odzież", Szterlinga 26	— 5:01,0
30.	SKS V TPD	— 5:01,2
31.	„Spójnia" II Łódź	— 5:02,0
32.	Gimnazjum im. Żeromskiego II	— 5:03,2
33.	II TPD	— 5:03.4
34.	AZS przy PWSP	— 5:03.6
35.	Fototechnikum	— 5:04.0
36.	Koło Sportowe „Kolejarz"	— 5:04,2
37.	„Ogniwo" XVIII MPRB	— 5:05,4
38.	Łódzka Fabryka Zegarów	— 5:06.0
39.	AZS III	— 5:06.8
40.	Szkoła Zawodowa DOSZ	— 5:06,9
41.	Technikum Dentystyczne	— 5:07.2
42.	„Widzew"	— 5:07.3
43.	Technikum Odzieżowe III	— 5:07.6
44.	Gwardia Budowlani	— 5:08.0
45.	DOSZ Szkoła Metalowa VIII	— 5:08.2
46.	„Włókniarz" Pabianice II	— 5:09 2
47.	Technikum Ekonomiczne	— 5:10.4
48.	„Spójnia" III CT	— 5:14.4
49.	II TPD	— 5:15.0
50.	Zakłady Remontowe Maszyn Elektrycznych	— 5:15,1
51.	DOSZ PSTP	— 5:15,8
52.	Koło Sportowe Gwardii Ludowej	— 5:18.0
53.	„Spójnia" IV	— 5:19.4
54.	Technozbyt „Włókniarz"	— 5:19 6
55.	Koło Sportowe im. Głażewskiego	— 5:19.8
56.	PSTP II	— 5:20 2
57.	VII TPD	— 5:24 2
58.	Koło Sportowe Zakł. Uszczeln. Azbest.	— 5:28.4
59.	Koło Sportowe „Miasteczko Budowlane"	— 5:29.6
60.	Koło Sportowe „Kolejarz", 357. Dyrekcja	— 5:33.2
61.	Fabryka Jedwabnicza, Tomaszów	— 5:35.4
62.	„Gwardia" II	— 5:35 6
63.	V TPD	— 5:35 8
64.	Szkoła Podstawowa 86	— 5:59,0

Mistrzowie Łodzi w boksie

Po trzydniowych walkach pięściarzy o indywidualne mistrzostwa Łodzi mistrzowskie tytuły w grupie seniorów zdobyli według kolejności wag: Anielak, Morawski, Szaliński, (wszyscy „Włókniarz"), Kaczmarek (GWKS), Ścigała, Jędrzejczyk, Nagajski (wszyscy „Włókniarz"), Olejnik (GWKS), Wieczorak (GWKS) i Jaskóła („Włókniarz).

„Włókniarz" zremisował z „Górnikiem" (Radlin) 1:1 (1:1)

Po porażce łodzian w zawodach o Puchar ZMP z „Kolejarzem" w Poznaniu 1:7, nareszcie „Włókniarz" zrehabilitował się przed swą publicznością remisując wczoraj z „Górnikiem" (Radlin) 1:1.

Piękna pogoda wiosenna zgromadziła na stadionie przy Al. Unii około 10 tysięcy widzów. Przed meczem piłkarskim odbyła się defilada wszystkich sekcji „Włókniarza" z okazji otwarcia sportowego sezonu letniego.

Łódzki Klub Sportowy „Włókniarz" włączony został niedawno do koła sportowego w zakładzie pracy im. I Dywizji Kościuszkowskiej. Przewodniczącym tego koła jest dyrektor naczelny wspomnianego wyżej zakładu ob. Chrapkiewicz. Po defiladzie, w której udział m.in. wzięli motocykliści (przeszło 50 maszyn) okolicznościowe przemówienie wygłosił dyr. Chrapkiewicz, kończąc je okrzykiem na cześć Prezydenta RP Bieruta.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Goście byli technicznie lepszym zespołem, jednak w drugiej połowie gospodarze posiadali wybitną przewagę, nie umiejąc jej wykorzystać cyfrowo.

Bramkę dla „Górnika" zdobył Wiśniowski a dla gospodarzy Szymborski.

Zaznaczyć wypada, że od porażki uchronił „Włókniarza" Baran, trzykrotnie wybijając piłkę z linii bramkowej.

Zawodami kierował ob. Olewski z Krakowa.

V Międzynarodowy Wyścig Pokoju

30 kwietnia nastąpi w Warszawie start kolarzy 14 krajów do piątego z kolei Wyścigu Pokoju. Impreza ta zespala w szlachetnym współzawodnictwie drużyny zaprzyjaźnionych krajów oraz zespoły robotnicze kolarzy z państw kapitalistycznych.

W tym roku trasa tradycyjnego Wyścigu Pokoju przebiegać będzie przez Polskę, Niemiecką Republikę Demokratyczną i przez Czechosłowację. Na propozycję „Trybuny Ludu", przy gorącym poparciu redakcji dziennika „Rude Pravo", do organizacji wyścigu został zaproszony organ KC Niemieckiej Partii Jedności (SED), „Neues Deutschland". Od Warszawy — poprzez Berlin — do Pragi będą sportowcy zaprzyjaźnionych narodów walczyć o palmę pierwszeństwa, niosąc sztandar pokoju.

Wyścig na trasie „Pokój — Frieden — Mir" urasta do znaczenia wielkiego symbolu. Czy byłaby kiedykolwiek do pomyślenia taka impreza w latach przedwojennych? Czy w zawodach międzynarodowych, organizowanych w owych czasach przyświecała sportowcom jakakolwiek inna myśl, niż pokonanie przeciwnika? Czy możliwe było wtedy tak gorące zainteresowanie ludności imprezą kolarską, czy na trasie wyścigu tyle serdecznych uśmiechów witało sportowców?

Wyścig Pokoju — to wyraz nowych stosunków, jakie zapanowały między nami i naszymi sąsiadami w wyniku zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitleryzmem, w wyniku wielkich przemian rewolucyjnych, jakie dokonały się w latach powojennych. Wyścig Pokoju — to wyraz międzynarodowej solidarności i przyjaźni, jakie łączą ludzi pracy na całym świecie. Fakt, że w tym roku w gronie organizatorów tej imprezy znaleźli się przedstawiciele NRD, że trasa wyścigu przebiegać będzie przez zaprzyjaźniony z nami kraj, leżący na zachód od granicy nad Odrą i Nysą, jest świadectwem nowej, ścisłej więzi, łączącej narody polski i czechosłowacki z odrodzonym narodem niemieckim.

Złączeni wspólną walką i wspólnym celem zbudowania trwałego pokoju i szczęścia, współpracujemy ze sobą we wszystkich dziedzinach życia, pomagamy sobie wzajemnie, wspieramy się w walce przeciw wspólnemu wrogowi. Zbratani więzami przyjaźni, organizujemy wspólne imprezy kulturalne, sportowe, które pomagają nam poznać się nawzajem zbliżyć, uczą nas solidarności w dążeniu do wspólnych celów, cementują naszą jedność.

Wyścig Warszawa — Berlin — Praga — jak pisze „Neues Deutschland" — będzie również manifestacją na rzecz jedności i wolności niemieckiego sportu, na rzecz pokojowych, demokratycznych i suwerennych, walczących o zjednoczenie Niemiec. Będzie on odpowiedzią na wysiłki podżegaczy wojennych, którzy usiłują wykopać przepaść między naszymi narodami, szczuć naród niemiecki przeciw Polsce i Czechosłowacji. Każdy kolarz, który przemierzać będzie szosy trzech bratnich republik, zadokumentuje swą wolę przeciwstawienia się wrogom ludzkości, przygotowującym nową wojnę, swą wolę budowania pokoju we wspólnym froncie z wszystkimi narodami.

Każdy kolarz, który wytrwale dążyć będzie do mety, czy to polski, czy niemiecki, czy też czechosłowacki lub z innego kraju, będzie na terenie bratnich republik wysłannikiem swego narodu, będzie wyrazicielem wspólnej wszystkim narodom woli budowania pokoju i umacniania przyjaźni. Będzie przedstawicielem prawdziwie demokratycznego sportu, sportu wyzwalającego w człowieku szlachetne myśli i uczucia, sportu, który stanowi jeden z pomostów przyjaźni i zrozumienia między narodami.

Wyścig przebiegnie przez wsie i miasta trzech krajów, których ludność zajęta jest twórczą, pokojową pracą. Z radością wszyscy ludzie, mieszkający na trasie wyścigu, witać będą sportowców bratnich narodów, współzawodniczących pod hasłem pokoju. Na wieczornicach i przyjęciach, organizowanych na trasie wyścigu, nastąpi zbliżenie i wzajemne poznanie sportowców różnych krajów z miejscową ludnością, zacieśni się przyjaźń narodów, oparta na idei proletariackiego internacjonalizmu.

Wyścig Pokoju to uczczenie *rocznicy wielkich dni roku 1945*, dni, w których pod ciosami Armii Radzieckiej padł największy wróg narodów — faszyzm hitlerowski. To hołd złożony przez sportowców Armii Radzieckiej — Armii Wyzwolicielce, która przyniosła zarówno Polsce, jak i Czechosłowacji i Niemieckiej Republice Demokratycznej wolność i możność budowania jasnej i pokojowej przyszłości. To wielka manifestacja przyjaźni i braterstwa naszych narodów, które pod przewodem Związku Radzieckiego budują pokój i postęp na świecie.

L. M.

Niezwykła ambicja cechowała zawodników

Kiedy ostatnia sztafeta dobiegła do mety i sędziowie zatrzymali sztopery, każdy z łódzkich sportowców i sympatyków lekkiej atletyki zadał sobie niewątpliwie pytanie: czy wczorajszy bieg sztafetowy spełnił swe zadanie, czy spopularyzował lekkoatletykę, czy odzwierciedlił liczebność jej kadr i przygotowanie do zbliżającego się sezonu czołowych zawodniczek i zawodników?

Trzeba stwierdzić, iż wczorajsza nasza impreza spełniła swe zadanię propagandowe. Lekkoatletyka, sport do niedawna jeszcze bardzo mało w Łodzi popularny, potrafił zainteresować tysiące widzów, którzy od startu do mety zalegali ulicę Piotrkowską przez 3 godziny, aby być świadkami naszego biegu. Wśród tych tłumów, które wyległy na ul. Piotrkowską z pewnością wiele osób zainteresuje się sportem, a zwłaszcza lekkoatletyką, królową wszystkich sportów i powiększy grono stałych bywalców imprez lekkoatletycznych, jak również kadry zawodników czynnie ją uprawiających.

Wczorajszy nasz bieg sztafetowy spełnił również i drugie zadanie. Pokazał jak masowym sportem stała się lekkoatletyka w Łodzi. Liczba startujących sztafet przekonała nas, że kadry łódzkiej lekkoatletyki są dziś już tak znaczne, że możemy ją śmiało zaliczyć do sportów masowych, sportów dostępnych dla całej młodzieży robotniczej, szkolnej i akademickiej.

Trzeci warunek, jaki miał spełnić nasz bieg — wykazać przygotowanie naszych czołowych zawodników i zawodniczek do zbliżającego się sezonu, nie został spełniony w stu procentach, a to dlatego, że odbywał się on w specyficznych warunkach: na betonowej jezdni i na dystansach, które wymagają startu pochylonego, z uwzględnieniem dołków startowych. Z tych względów nie mógł on być ścisłym, opartym na czasie sprawdzianem formy, w jakiej znajdują się obecnie nasze biegaczki i biegacze, lecz mógł on jedynie o tej formie powiedzieć w przybliżeniu. I tak się też stało. Bieg ten pozwolił stwierdzić, że nasi zawodnicy wyczynowi są do sezonu przygotowani. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa z młodzieżą szkolną i z młodzieżą zorganizowaną w mniejszych przyfabrycznych kołach sportowych. Młodzież ta wykazała dużo ambicji, ale jednocześnie obnażyła wiele swych braków, jak na przykład słabiutkie opanowanie zmian pałeczki, które w biegach sztafetowych odgrywają kolosalne znaczenie.

Przykładem dobrych zmian mogła posłużyć wczoraj sztafeta I „Włókniarza", startująca w pierwszym rzucie. Włókniarze przeszli przed biegiem specjalny trening i doszli do wniosku, że, aby utrzymać płynność biegu koniecznym jest, by zawodniczka odbierająca pałeczkę ruszyła ze startu już wtedy, gdy zawodnik zbliży się do niej nie na 6 metrów, jak to zwykle bywa, lecz na 10 metrów. Ten drobny zdawałoby się szczegół wpłynął na to, że Włókniarze pokonali bardzo groźną sztafetę ZS „Unia" składającą się z najlepszych biegaczy tego zrzeszenia w naszym województwie, o blisko 2 sekundy.



Zawodnicy wyjeżdżają na trasę.

Obok pierwszej sztafety „Włókniarza" dobrą zmianą pałeczki wyróżniła się sztafeta „Spójni" I. Sztafeta „Unii" I, jakkolwiek zajęła drugie miejsce, wykazała jednak małe zgranie wynikające stąd, że startowali w niej zawodnicy nie z jednego koła.

Największą ilość sztafet zgłosiło ZS „Włókniarz" — 18 sztafet, dalej idą DOSZ — 14 sztafet, Wydział Oświaty — 11 sztafet, 23 „Ogniwo" — 4 sztafety, „Spójnia" — 4 sztafety, „Budowlani" — 4 sztafety, AZS — 4 sztafety, „Unia" — 3 sztafety, „Kolejarz" — 3 sztafety, „Stal" — 2 sztafety, Wojsko Polskie — 1 sztafetę, „Gwardia" — 1 sztafetę, Głuchoniemi — 1 sztafetę i ZMP — 1 sztafetę.

Jedną z cech wyróżniających naszą imprezę spośród innych była niezwykła ambicja, jaką wkładali w walkę startujący w niej zawodnicy i zawodniczki. W pierwszym na przykład rzucie wskutek „zaginięcia" jednej z dziewcząt sztafety „Włókniarza" z Pabianic zawodnik tej drużyny, Dąbrowski, przebiegł nie 200 a 300 metrów. W drugim rzucie podobną ambicją wyróżniła się zawodniczka Świderska z Technikum Gastronomicznego (ZS „Budowlani"), która również biegła 300 metrów wskutek zawieruszenia się jednego z zawodników tej sztafety. I wreszcie w 9 rzucie 300 metrów zamiast 100 przebiegła zawodniczka Ziętak z Koła Domu Młodego Robotnika Zakładów im. J. Marchlewskiego.

I to są pozytywne strony naszego biegu. Ale obok tych jasnych stron, były i mniej jasne. W 9 rzucie o mało nie doszło do... dyskwalifikacji sztafety „Ogniwa" II, wskutek niesportowego zachowania się jednego z jej zawodników na mecie. Poza tym niektórzy kierownicy sztafet nie potrafili utrzymać w karbach dyscypliny swych zawodników. Szwankował również transport zawodników na punkty zmian.

Te drobne niedociągnięcia w przyszłości usuniemy. Naszą ambicją jest bowiem, aby bieg nasz stał się w Łodzi jak najbardziej popularny i masowy.

Z. KRÓLEWSKI

6 rekordów Polski w podnoszeniu ciężarów

ELBLĄG. — W Elblągu rozpoczęły się 6 indywidualne mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów. W pierwszym dniu, w którym odbyły się mistrzostwa w wagach koguciej, piórkowej, lekkiej i średniej ustanowiono 6 rekordów Polski:

W wadze koguciej Pospiech (CWKS Kraków) w rwaniu 75,3 kg i w podrzucie 98,8 kg, w wadze średniej Bek (CWKS Warszawa) w trójboju 305 kg. W wadze lekkiej Czarkowski (AZS — AWF Warszawa) pobił 3 rekordy Polski: w pięcioboju — 380 kg, w rwaniu prawą ręką — 61,3 kg oraz w podrzucie lewą ręką — 67,7 kg.

W pierwszym dniu mistrzostw tytuły mistrzów Polski zdobyli: w wadze koguciej Petrak (OWKS Kraków) 227,5 kg, w piórkowej Skowronek (ZS Górnik Starachowice) 265 kg, w lekkiej Czarkowski (AZS — AWF Warszawa) 262,5 kg, w średniej Bek (CWKS Warszawa) 305 kg.

Startowało 37 zawodników.

O Puchar ZMP

OWKS (Kraków) — „Kolejarz" (Warszawa) 3:2 (0:1)
„Unia" (Chorzów) — „Gwardia" (Kraków) 0:0
„Budowlani" (Gdańsk) — „Ogniwo" (Bytom) 1:0 (0:0)
CWKS (Warszawa) — „Budowlani" (Chorzów) 0:2 (0:1)
„Kolejarz" (Poznań) — „Ogniwo" (Kraków) 0:2 (0:0)

II liga piłkarska II grupa

„Spójnia" Warszawa—„Spójnia" Tomaszów 2:1
„Lotnik" — „Gwardia" Warszawa 2:6
„Włókniarz" Chodaków — „Włókniarz" Radom 0:3
„Gwardia" Białystok — „Stal" Starachowice 1:3

„Widzew" pokonał „Kolejarza" Olsztyn 4:0 (3:0)

W meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi „Widzew" pokonał „Kolejarza" z Olsztyna 4:0 (3:0) Bramki zdobyli: Wiernik (2) oraz Pawlikowski i Koźmiński po 1.

DZIEŃ ŁODZI

Kronika partyjna

DZIELNICA STAROMIEJSKA: dziś o godz. 16, w lokalu przy ul. Południowej 11, odbędzie się odprawa I i II sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

PLENUM WOJ. KOMITETU ODBUDOWY STOLICY

Jutro, 22 bm., o godz. 18, w sali konferencyjnej Prezydium RN, przy ul. Piotrkowskiej 104, odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Stolicy.

Porządek obrad przewiduje m. in.: ukonstytuowanie się komitetu oraz omówienie zadań na 1952 r.

STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA W NOWYM LOKALU

Jutro, 22 bm., nastąpi uroczyste otwarcie Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w nowym budynku przy ul. Przybyszewskiego (Napiórkowskiego) 10.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 21 KWIETNIA 1952 r.

12.04 Dziennik. 13.30 Duety fortepianowe. 13,55 Radzieckie pieśni ludowe. 14.15 Audycja Związku Nauczycielstwa Polskiego. 14.30 Muzyka symfoniczna. 15.15 Audycja PCK dla chorych. 15.30 „Czy znacie tę zabawkę" — słuchowisko. 16.00 „Wszechnica Radiowa" I. 16.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 16.35 „Szkoła TPD w Sieradzu przed mikrofonem". 16.50 Muzyka ludowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 „Odpowiedzi fali 49". 17,15 Audycja dla kobiet. 17,25 Muzyka. 17.45 Reportaż aktualny. 17.55 Muzyka taneczna. 18.30 „Wszechnica Radiowa" II. 18.50 „Słuchamy muzyki". 19.15 „Siedem dni sportu łódzkiego". 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Naród Pierwszemu Obywatelowi". 20.15 Koncert. 21.00 Dziennik. 21,30 Muzyka operowa. 23.05 Muzyka. 23.50 Ostatnie wiadomości.

DYŻURY APTEK

Dzisiaj dyżurują przez całą noc następujące apteki: Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Przejazd 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37, Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dzisiaj dyżuruje przez całą dobę Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

TEATRY i kina

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO — godz. 19 — „30 srebrników"
PAŃSTWOWY TEATR NOWY — godz. 19 — „Pociąg do Marsylii"
CYRK Nr 7 — godz. 19.30 — atrakcyjny program
Pozostałe teatry nieczynne

BAJKA — „Wędrówki czarodzieja" — godz. 18, 20.
BAŁTYK — „Pieśń Tajgi" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy Nr 17-52 — godz. 17, 18, 19, 20, 21
MŁODA GWARDIA — „Raczek się spóźnia", dod. „Awaria" godz. 16, 18, 20
MUZA — „Jak hartowała się stal" — godz. 18, 20
POLONIA — „Carmen w Hollywood" — godz. 16.30, 18 30, 20 30
PRZEDWIOŚNIE — „Załoga" — godz 18, 20
REKORD — „Kłopoty referenta Trziszki"— godz. 17.30, 19.30
ROBOTNIK — „Śmiali ludzie" godz. 17, 19
ROMA — „Jednodniowi milionerzy" — godz. 18, 20
SOJUSZ — „Pustelnia Parmeńska" II seria — godz. 18.30
STYLOWY — „Na arenie" godz. 18, 20
ŚWIT — „Tragiczny pościg" — godz. 18, 20
TATRY — „Czekaj na mnie" godz. 16, 18, 20
WISŁA — „Wielki koncert" godz. 15.45, 18, 20.15
WŁÓKNIARZ — Festiwal Filmów NRD — „Rada bogów" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — „Człowiek bez jutra" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA — „Bez adresu" godz. 18, 20

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz 12—14. sekretarz odpowiedzialny w godz 10 — 12. Telefony: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor naczelny 218-14, sekretarz odpowiedzialny 219-05, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów czytelników i interwencji 219-42 dział miejski i sportowy 260 42 dział ekonomiczny 218-11 Redakcja nocna 156-81 Kolportaż — Łódź, Piotrkowska 70, telefon 222-22 Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75 Wydawca: RSW „Prasa", Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa". ul. Żwirki 17, telefon 206-42 Pap: druk mat 50 gr Prenumerata miesięczna wynosząca zł 3 — przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Prenumerate w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł 1.80 — przyjmuje PPK „Ruch". D-3-11174